

Ćwiczenia słupskich terytorialsów. Szkolenie programowe w Gdyni Babich Dołach **str. 4**



Banki podnoszą oprocentowanie lokat, ale jak z łaski – str. 9
Napływ uchodźców z Ukrainy napędza gospodarkę – str. 10

BIZNES



Wtorek
31.05.2022

Nr 125 (4673)
Nakład: 8.880 egz.

www.gp24.pl
Cena 3,50 zł (w tym 8% VAT)

Słupsk. Po pożarze wojskowej pralni. Policja szuka przyczyny str. 3

Gmina Słupsk. Dzień Mieszkańca z Roksana Węgiel str. 14

Słupsk. Kradł na budowie z promilami. Zapłaci za jazdę po alkoholu str. 4

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



22

POLSKI ŁĄD PONAD 164 MILIONY ZŁOTYCH BEZZWROTNEGO DOFINANSOWANIA NA INWESTYCJE

Miliony dla Słupska i regionu

Grzegorz Hilarecki
Słupsk

Wczoraj Piotr Müller, rzecznik rządu, poinformował, że do naszego regionu trafi ponad 164 mln zł bezzwrotnego dofinansowania na inwestycje społeczne, infrastrukturalne i modernizacyjne.

Podczas wczorajszej konferencji prasowej w Starostwie Powiatowym w Słupsku rzecznik rządu Piotr Müller przedstawił wyniki naboru na dofinansowanie inwestycji w regionie słupskim. 28 projektów zostało zarekomendowane pozytywnie przez Komisję ds. Rządowego Funduszu Polski Łąd.

Z drugiej edycji pilotażowego Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych zostanie przekazane samorządom w naszym regionie 164 571 459 zł bezzwrotnego dofinansowania na inwestycje społeczne, infrastrukturalne i modernizacyjne. Co zate pieniądze powstanie? Do Słupska trafi 32,6 mln zł na kolejny etap modernizacji stadionu przy ulicy Zielonej, remonty w słupskiej oświacie i modernizacja ulic Portowej i Morskiej.



Wczorajsze spotkanie samorządowców w słupskim starostwie

- Wcześniej miasto dostało 35 milionów teraz ponad 32 mln zł. Taki ładny pakiet inwestycyjny - powiedział minister Piotr Müller.

- Mamy taki zwyczaj wratuszu, że za każdym razem, kiedy jest perspektywa pozyskania środków, siadamy przy stole w gabinecie prezydenta miasta. Wszyscy radni ze wszystkich klubów i wspólnie podejmujemy de-

cyzję. Pierwsza decyzja jest już konsultowana, bo jesteśmy po pierwszym przetargu. Trzy drogi i rondo w Słupsku będzie realizowane, na szczęście dokładamy do tego nie tak dużo. Teraz dziękujemy, bo nowe środki pozwolą na zakończenie modernizacji stadionu, który będzie widoczny obok IV etapu ringu. Na remonty i ulepszenia w oświacie, bo jakoś tak się składa,

że dachy przeciekają, ale tylko wtedy gdy pada, oraz na remont ulic, które w mieście łączą się z drogą na Ustkę i będą w odpowiednim standardzie - powiedziała Krystyna Danilecka-Wojewódzka, prezydent Słupska.

Powody do radości ma starosta słupski Paweł Lisowski. Natrzy inwestycje jego samorząd otrzyma 14 805 000 zł i zmodernizuje za to m.in. 156 km dróg powiatowych, a to niekoniecznie. Dzięki powołaniu Słupskiego Związku Powiatowo-Gminnego trafi do nas dodatkowo prawie 20 mln i w ramach tych pieniędzy dojdą remonty kolejnych dróg, w sumie więc 36 km powiatowych dróg będzie wyremontowanych. Do tego dojdzie rozbudowa infrastruktury sportowej na terenie Słupskiego Związku Powiatowo-Gminnego oraz będą zakupy taboru i modernizacja infrastruktury społecznej Ochotniczych Straży Pożarnych.

- Cudowna informacja - powiedział Paweł Lisowski, starosta słupski. - Otrzymaliśmy wsparcie na wszystkie wnioski, jakie złożyliśmy.

- Rząd na czele z premierem Mateuszem Morawieckim chce dynamicznego rozwoju w całej Polsce, także w mniejszych miejscowościach. Służę

temu Rządowy Program Inwestycji Strategicznych, który daje szereg nowych rozwiązań dla samorządów. Środki z programu znacznie wpłyną na poprawę warunków życia mieszkańców regionu słupskiego, a także na ich bezpieczeństwo. Rządowy fundusz pozwoli również na rozwój lokalnej przedsiębiorczości oraz na utworzenie nowych miejsc pracy. Cieszy mnie fakt, że region słupski dzięki rządowym środkom może się tak prężnie rozwijać - podkreślił rzecznik rządu Piotr Müller podczas dzisiejszej konferencji prasowej.

W zasadzie gminy z naszego regionu dostały dofinansowanie na to, co chciały. Wszystkie w podobnych proporcjach, ok. 10 mln zł (Ustka i Kobylnica więcej). Najmniej gmina Smołdzino - 5302 994 zł na termomodernizację budynku Urzędu Gminy w Smołdzinie wraz z przebudową oraz na przebudowę drogi gminnej w miejscowości Smołdziński Las wraz z infrastrukturą.

- Dostaliśmy najmniej, ale w przeliczeniu na liczbę mieszkańców najwięcej - dziękował ministrowi wójt Smołdzina Arkadiusz Walach.

©®

REKLAMA

0010522245

84536

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

- Czy dieta wegetariańska jest zdrowa dla dzieci? Czym zastąpić brak produktów mięsnych w jadłospisie?
- Gładkie, piękne i zdrowe stopy na lato

Zamów prenumeratę

Głos Pomorza ☎ 94 3401114
prenumerata.gdp@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pt

Rowerki na start. Ostatni dzień zapisów do dziecięcych zawodów „Głosu Pomorza”

Alek Radomski
Nasza akcja

Uwaga: dziś zamykamy listy startowe 48. Dziecięcych Zawodów Rowerkowych „Głosu”. Na małych kolarzy czekamy dziś do godz. 15.

Dziecięce Zawody Rowerkowe „Głosu Pomorza” już za chwilę. Na stadionie 650-lecia przy ul. Madalińskiego spotkamy się 5 czerwca.

Chętnych do wzięcia udziału w wyścigach nie brakuje. Na listach startowych mamy ponad 325 małych kolarzy w kilku różnych kategoriach wiekowych. Czekamy na wszystkich, którzy chcą dołączyć do naszego pelotonu, ale uwaga: rejestracja jest możliwa jeszcze tylko dziś. Zapisać można się w naszym Biurze Ogłoszeń, przy ulicy Henryka Pobożnego 19 - do godz. 15 lub przez stronę www.kupbilecik.pl. Wpisowe to 10 złotych.

Czekamy na roczniki 2018 i 2019, które pojadą na dystan-

sie 40 metrów. Pięć i sześciolatki będą musiały pokonać odległość o 20 metrów większą. Roczники 2014 i 2015 zmierzają na stu metrach, a dziewięciolatki na dwustu.

Każde dziecko jest ubezpieczone i każde otrzyma dyplom oraz słodki upominek. Zwycięzcy, którzy staną na podium, mogą liczyć na dodatkowe nagrody.

Jak co roku, obok strefy sportowej przygotowujemy strefę rekreacyjną, gdzie animatorzy poprowadzą konkursy i zabawy dla wszystkich. Nie zabraknie urządzeń dmuchanych, z których będzie można korzystać bezpłatnie. Imprezę obszernie zrelacjonujemy na naszym portalu GP24.pl.

W dniu imprezy zapisy nie będą już możliwe. 5 czerwca startujemy już od godziny 9, kiedy będziemy wydawać numery startowe. Godzinę później pojadą najmłodsze roczniki.

©

DYŻURNY GP

Na naszych Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ulicy Pobożnego 19 oraz pod numerem telefonu 510026919

Bogumiła Rzeczkowska
bogumila.rzeczkowsk@gp24.pl

KALENDARIUM

31 MAJA

1592

W Krakowie odbył się ślub króla Zygmunta III Wazy z Anną Habsburżanką oraz jej koronacja na królową Polski.

1859

W Londynie uruchomiono zegar Big Ben.

1926

Zgromadzenie Narodowe wybrało na urząd prezydenta Rzeczypospolitej marszałka Józefa Piłsudskiego, który odmówił jego przyjęcia.

2007

Pacyfikacja kopalni „Wujek”: Sąd Okręgowy w Katowicach uznał wszystkich 17 oskarżonych zomowców winnymi po spełnienia zbrodni komunistycznej.

LOTTO

29.05.2022, GODZ. 21.50

MultiMulti: 1,2,6,11,13,20,21,26,35,37,38,40,47,52,59,62,63,66,72,78 Plus 37;

Eksba Pensja: 2,10,15,17,23 +3;

Ekstra Premia: 10,12,22,26,27 +1

Mini Lotto: 3,11,21,24,41

Kaskada: 1,2,4,5,12,13,14,16,17,18,20,22;

Super Szansa: 1,9,4,7,0,3,5

30.05.2022, GODZ. 14

MultiMulti: 7,1,13,16,17,18,19,20,27,28,29,36,42,45,47,53,58,59,61,76 Plus 7

Kaskada: 1,2,3,5,8,11,12,15,17,19,22,23;

Super Szansa: 0,9,5,8,6,3,6

WALUTY 30.05.22

USD	4,2617 (-)
EUR	4,5869 (-)
CHF	4,4544 (-)
GBP	5,3821 (-)

(-) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (+) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

Miliony na straż w powiecie. Dzień Strażaka w Słupsku



Obchody Dnia Strażaka. Wczoraj strażacy-ratownicy świętowali na placu Zwycięstwa w Słupsku



Alek Radomski
Słupsk

Wyróżnienia, nagrody i awanse. W poniedziałek strażacy-ratownicy świętowali na placu Zwycięstwa, gdzie obchodzono Dzień Strażaka. Zapowiedziano milionowe inwestycje w jednostki w regionie.

Msza święta, kompania honorowa i uroczysty przemarsz z kościoła pod słupski ratusz. W poniedziałek strażacy-ratownicy z regionu obchodzili Dzień Strażaka. Na placu Zwycięstwa nie zabrakło awansów, nagród i wyróżnień tak dla za-

wodowców, jak i druhow z OSP. Pokazano też samochody ratowniczo-gaśnicze, które pełnią codzienną służbę. W linii ustawiono również pojazd należący do straży pożarnej z amerykańskiej bazy antyterrorystycznej w Redzikowie. Zapowiedziano również zakup dwóch ciężkich pojazdów na potrzeby PSP. Deklaracji wsparcia było zresztą więcej.

- Dzięki współpracy ze związkami powiatowo-gminnymi dzisiaj ogłosiliśmy decyzję pana premiera Mateusza Morawieckiego, że dodatkowe osiem milionów złotych zostanie skierowanych do OSP w powiecie

słupskim - ogłosił podczas uroczystości Piotr Müller, rzecznik rządu. - Dzięki temu będzie możliwość zakupu 10 nowych wozów idoposażenia jednostek.

- Dziękuję wam, za okres nawałnicy, podczas której byliście bardzo aktywni - mówił z kolei Mariusz Łuczyk, wicewojewoda pomorski. - Na linii frontu byliście też podczas pandemii. Również obecnie wysyłacie sprzęt na Ukrainę i wspomagacie uchodźców, wykonując różne zadania, które są często ponad te obowiązkowe. Jesteście tą służbą, która jest dumą i chlubą nie tylko na Pomorzu, ale i w całej Europie. ©

ORGANIZATOR:

GŁOS I GP 24.pl

PARTNER GŁÓWNY:

DDRUTEX
ENGINEERED FOR YOU

PARTNERZY:

EMKA

Arkadia

Multikino

Oi «CST» TYP

domleisport.pl

iifvnd iUUK / V

WZROST

CENTRUM NARZĘDZI

SSp&N CESSI I. Leclerc®

DECATHLON

POMORSKA AGENCJA REKLAMOWA

MARKOS

POD KASZTANEM

Fimfil

Wodociąg Słupsk

DZP INVEST

W ord EXPRESS

TIEM

POLIPOL

(zia|q)^ \$Shkauil/bike

TOYOTA

SMMIH

faserpiast

nasz REGION



FOT. 7PBOT

WOJSKO
Ćwiczenia w Babich Dołach
Posterunek, blokada, punkt kontrolny i zatrzymanie pojazdu. Słupscy terytorialni przebywali na ćwiczeniach w Gdyni. W weekend skończyło się szkolenie specjalistyczne. Str. 4



FOT. POLICJA

SŁUPSK
Kradzież z promilami
Policjanci zatrzymali 21-latkę, który wynosił z terenu budowy drogie narzędzia. Aby dokonać kradzieży, przyjechał autem, po alkoholu. Str. 4

Pożar pod lupą policji

Alek Radomski
Słupsk

Słupska policja bada sprawę niedzielnego pożaru przy ul. Westerplatte. Ogień strawił tam budynek dawnej pralni wojskowej.

Dziewięć zastępów strażaków walczyło w niedzielę z pożarem dawnej wojskowej pralni przy ul. Westerplatte w Słupsku. Do poważnej akcji zadysponowano zawodowych strażaków-ratowników oraz zastępy OSP i straży wojskowej. Walka z ogniem trwała kilka godzin. Naszczęście w zdarzeniu nie było poszkodowanych. Jak poinformowano, przyczyna zaprószenia ognia nie jest znana.

- W związku z pożarem zostały wszczęte czynności, które

mają to ustalić - informuje sierż. szt. Jakub Bagiński oficer prasowy KMP Słupsk. - Zostanie powołany biegły z zakresu pożarnictwa, który sporządzi opinię w tej sprawie.

Dawna nieruchomości Agencji Mienia Wojskowego pełniła w przeszłości funkcję wojskowej pralni i kotłowni. W sumie to około 2,3 tys. mkw. na działce o powierzchni niemal pół hektara.

Nieruchomość została sprzedana prywatnym inwestorom w 2013 roku za kwotę 858 tysięcy złotych. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego na wskazane działce nowe budynki mogą spełniać funkcję mieszkaniową, usługową oraz produkcyjno-składową. ©©



Niedzielnny pożar budynku dawnej pralni przy ulicy Westerplatte w Słupsku

Złodziej szyn został zatrzymany

Sylvia Lis
Powiat bytowski

Bytowski kryminalni zatrzymali mieszkańca powiatu wejherowskiego, który z nieużywanych torowisk ukraść ponad 170 metrów szyn kolejowych i elementy mocujące

Ogólna wartość strat została wyliczona na ponad 16 tys. zł. - Policjanci ustalili, że związek

z kradzieżą może mieć mężczyzna z powiatu wejherowskiego - mówi sierż. Dawid Łaszcz, z policji w Bytowie. - Został on zatrzymany na gorącym uczynku, gdy usiłował ponownie obrabować nieczynną linię kolejową sąsiednim powiecie.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty kradzieży oraz jej usiłowania. Przyznał się do zarzucanych mu czynów. Za kradzież grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. ©®

REKLAMA

0010521665

BURMISTRZ MIASTA ŁĘBY

informuje

(*) Wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łębie:

--wykazu numer 10/2022, z dnia 25.05.2022 roku, w sprawie wydzierżawienia na okres 3 lat, w drodze bezprzetargowej nieruchomości, stanowiącej część działki nr 65/18, 0 powierzchni 368 m², położonej w Łębie, obręb 2, na zapleczu ul. Nadmorskiej, z przeznaczeniem na cele zgodne z Ustawą z dnia 28 września 1991 r. o lasach, z zachowaniem dotychczasowego sposobu użytkowania gruntu jako terenu leśnego, bez możliwości zabudowy i organizowania parkingów, w szczególności na zieleni izolacyjną oraz na powiększenie terenów rekreacyjnych, przy istniejącym ośrodku.

0010520900

MATERIAŁ INFORMACYJNY SANTANDER BANK POLSKA

„MOCne w biznesie”

– więcej przedsiębiorczości wśród kobiet

Santander Bank Polska oraz Polska Fundacja Przedsiębiorczości zapraszają na cykl warsztatów wspierających kobiety, które chcą rozwijać się w biznesie.

Na uczestniczki czekają warsztaty prowadzone przez ekspertki, a także granty edukacyjne i dofinansowanie biznesu. W projekcie mogą wziąć udział przedsiębiorczynie oraz kobiety, które dopiero planują założyć własną firmę. Wspólna inicjatywa Santander Bank Polska oraz Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości, czyli projekt „MOCne w biznesie”, ma motywować i wspierać kobiety, które planują założyć lub rozwijać własne firmy.

Mamy do czynienia z gender gap w sferze przedsiębiorczości. Dlatego wspólnie z Polską Fundacją Przedsiębiorczości przygotowaliśmy „MOCne w biznesie”. To inspirujący projekt, do którego zapraszam wszystkie kobiety, które stawiają na swój rozwój, inwestowanie

w siebie i poszerzanie swoich horyzontów. Wzajemnie inspirujemy się do działania, aktywnie wspieramy rozwój liderek i zachęcamy do odkrywania swojego potencjału – mówi Magdalena Proga-Stępień, dyrektor sprzedaży i dystrybucji z Santander Bank Polska.

Podczas cyklu ośmiu warsztatów prowadzonych on-line swoją wiedzę i doświadczeniem dzielą się inspirujące kobiety.

Już w czwartek 2 czerwca Dominika Bettman oraz Anna Orska opowiedzą o tym, co oznacza, że firma jest zróżnicowana oraz jakie są tego zalety. Przedstawią też różnice w odpowiedzialności ze względu na wielkość firmy i wyjaśnią, jak zrównoważony rozwój ma się do zróżnicowania w biznesie. Na zakończenie odpowiedzą



na pytania uczestniczek webinaru.

Niecały tydzień później, 8 czerwca, Anita Gałek poruszy tematy związane z wpływem zmiennej rzeczywistości na technologię, biznes i społeczeństwo. Uczestniczki poznają odpowiedzi na pytania, jak współczesne wydarzenia wpłynęły na rynek pracy, które czynniki mają największy wpływ

na społeczeństwo oraz jakie kompetencje warto rozwijać, by stać się skuteczną liderką.

Kolejne szkolenia – już po wakacjach
Cykl spotkań „MOCne w biznesie” będzie trwał do połowy listopada 2022 roku. Po czerwcowych spotkaniach nastąpi wakacyjna przerwa, a kolejne szkolenia rozpoczną się od 14 września.

Podczas pierwszego z nich Kamila Gąsior, doradczyni w programie Firmy Jutro od Google, która od lat zajmuje się marketingiem internetowym, wyjaśni, jak najlepiej wykorzystać chmurę w swoim biznesie. Szkolenie podzielone będzie na część teoretyczną, podczas której uczestniczki dowiedzą się, czym jest chmura i jakie stwarza możliwości oraz praktyczną, gdzie zostaną pokazane konkretne narzędzia oraz

sposoby wykorzystania ich w biznesie.

Bezpłatna rejestracja oraz pełny harmonogram spotkań dostępny jest na stronie <https://www.santander.pl/ws-mocnewbiznesie/>. Będzie można na niej znaleźć także zapisy wszystkich wcześniejszych spotkań.

Program „MOCne w biznesie” jest wspólną inicjatywą Santander Bank Polska oraz Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości. Dzięki niemu przedsiębiorcze kobiety mogą zdobywać wiedzę i umiejętności podczas warsztatów z inspirującymi kobietami. Dodatkową korzyścią jest program grantowy, w którym można wygrać 1 z 10 grantów rozwojowych o wartości 11 tys. złotych lub 1 z 4 dofinansowań o wartości do 50 tys. euro na innowacyjny projekt.

Ćwiczenia terytorialsów ze Słupska w Babich Dołach

Alek Radomski
Wojsko

Posterunek, blokada i punkt kontrolny. Do tego zatrzymanie pojazdu. Słupscy terytorialni na ćwiczeniach w Gdyni.

Na terenie 43. Bazy Lotnictwa Morskiego w Gdyni Babich Dołach realizowano szkolenie specjalistyczne żołnierzy z 7. Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Jednym z elementów tego treningu była procedura zatrzymania i kontroli pojazdu. Dwunastoosobową sekcję podzielono na trzy zespoły, które kolejno przystępowały do realizacji tego ćwiczenia. Zadanie polegało na rozpoznaniu pojazdu, który wjechał do kontrolowanej przez nas strefy, a następnie na zatrzymaniu go, sprawdzeniu, czy wewnątrz nie ma pasażerów lub niebezpiecznego ładunku i zatrzymaniu kierowcy tego pojazdu.

- Było to szkolenie programowe, w którym brali udział żołnierze z batalionów w Malborku, Słupsku i kompanii z Gdyni - informuje por. Tomasz Klucznik, oficer prasowy 7PBOT. - Takie umiejętności docelowo nabywają wszyscy terytorialni w okresie pierwszych trzech lat swojego przygotowania wojskowego. Są one wymagane do uzyskania statusu „combat ready”, który poświadcza pełną gotowość bojową danego terytorialisa.

Do głównych zadań tej formacji podczas konfliktu zbrojnego będzie kontrolowanie przydzielonego obszaru. Mowa m.in. o posterunkach, blokadach i punktach kontrolnych. Szkolenie terytorialisa jest podzielone na trzy etapy. W pierwszym roku żołnierz zdobywa najważniejsze umie-



W weekend skończyło się szkolenie specjalistyczne żołnierzy z 7 Pomorskiej Brygady OT organizowane na terenie 43. Bazy Lotnictwa Morskiego w Gdyni

jętności od obsługi broni, przez pierwszą pomoc medyczną, po taktykę i topografię. W drugim roku służby rozpoczynają już szkolenie specjalistyczne, po którym żołnierz staje się operatorem, medykiem, lub radio-

operatorem. Trzeci rok służby to z kolei etap doskonalenia i zgrania na poziomie pododdziałów.

Przypomnijmy, że terytorialcami mogą zostać uczniowie, studenci, pracownicy firm,

instytucji, osoby bezrobotne. Prawie 20 proc. stanu osobowego to kobiety a 32 proc. żołnierzy ma wykształcenie wyższe. W całym kraju jest już 32 tysiące terytorialsów. ©

Kradł z promilami na budowie

Alek Radomski
Słupsk

Policjanci z drogowki zatrzymali 21-letniego słupszczyzanina, który wynosił z terenu budowy drogie narzędzia. Aby dokonać kradzieży, przyjechał samochodem - pod wpływem alkoholu.

W czwartek późnym wieczorem policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KMP Słupsk otrzymali zgłoszenie o kierowcy, który w rejonie ul. Szczecińskiej miał wysiąść z samochodu z otwartym piwem. Policja szybko odnalazła auto. Silnik był włączony.

- Funkcjonariusze dokładnie sprawdzili teren, a w pewnym momencie ich uwagę zwrócił przeciskający się przez ogrodzenie budowy mężczyzna, który niesie przewody i narzędzia - informuje sierż. Szt. Jakub Bagiński, oficer prasowy KMP Słupsk. - Gdy zauważył policjantów, nie chciał się zatrzymać i zaczął iść w kierunku zaparkowanego auta.

21-latek powiedział mundu-

rowym, że jest pracownikiem firmy, która prowadzi budowę zbiornika retencyjnego przy rolniczaku oraz że zakończył właśnie pracę i chce wrócić do domu. Kiedy od policjantów usłyszał, że mu nie wierzą, zaczął uciekać. Złapany przez funkcjonariuszy przyznał się, że wynoszone przedmioty pochodzą z magazynu, który znajduje się na budowie. Miał tam wybijać szybę.

- W trakcie interwencji policjanci wyczuli od słupszczyzanina alkohol, a przeprowadzone alkomatowe badanie wykazało, że w jego organizmie jest ponad promil alkoholu - podkreśla Jakub Bagiński. - Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony na komendę. Stracił również prawo jazdy. Wszystkie skradzione przedmioty, które wyceniono na blisko 30 tysięcy, zostały przez policjantów odzyskane i wróciły do właściciela. 21-latek usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości i kradzieży. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. ©



21-latek usłyszał już zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, za co grozi kara do 2 lat więzienia oraz kradzieży, która zagrożona jest karą do 5 lat więzienia

SŁUPSK



OKLASKI

„Przynies lizaka dla chorego dziecka”. Akcja uczniów w słupskim szpitalu.

Z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka uczniowie Zespołu Szkół Społecznych w Słupsku zorganizowali akcję „Przynies lizaka dla chorego dziecka”. W jej ramach zebrano blisko 300 lizaków.

Zebrane lizaki wczoraj zostały przekazane najmłodszym pacjentom słupskiego szpitala.

Największą satysfakcją dla uczniów była radość dzieci z otrzymanych подарunków i odwiedzin starszych kolegów. (OLO)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 maja 2022 r. odszedł kochany Mąż, Tata i Dziadek

śtp

Jan Dołżycki

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 2 czerwca 2022 r. na Starym Cmentarzu o godz. 12.10.

Msza żałobna w dniu pogrzebu o godz. 7.30 w kościele NSJ.

Rodzina

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Bliskim z powodu śmierci

Iwony Małek

składają

Dyrektor oraz pracownicy Domu Pomocy Społecznej w Lubczewie

Wspólnie dla bocianów



Od lat opiekujemy się bocianami
i pomagamy je chronić w całej Polsce.

Zamontowaliśmy już ponad 12 000 bezpiecznych platform
pod bocianie gniazda. Współpracujemy z ornitologami
przy obrączkowaniu ptaków. Od lat edukujemy dzieci i zachęcamy
wszystkich do zbierania sznurków, które są zagrożeniem
dla młodych boćków.

Zrównoważony rozwój. Z szacunkiem dla przyrody.

W
Wspólnie dla
EKOLOGII



POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

ROZTOKA

Wypadek autokaru szkolnego pod Tarnowem. Są ranni

Trzy osoby (dziecko, kierowca i ksiądz opiekun) zostały poszkodowane w wypadku autokaru szkolnego, do którego doszło w poniedziałek rano na drodze wojewódzkiej nr 975 w miejscowości Roztoka (gmina Zakliczyn). Pojazd wiozący dzieci z Rzeszowa na wycieczkę do Zakopanego na prostej drodze zjechał z jezdni i przewrócił się na lewy bok.

Na miejsce zdarzenia zadysponowano łącznie pięć za-

stępów straży pożarnej: trzy z pobliskiego Tamowa, a także OSP Zakliczyn oraz OSP Gwoździec. Jak podaje serwis tamowii2.pl, do uwolnienia rannych strażacy musieli użyć specjalistycznego sprzętu hydraulicznego.

Na pomoc poszkodowanym na miejsce wypadku wezwano karetki oraz śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Hubert Rabiega

HREBENNE

Poroszenko wjechał do Polski



Petro Poroszenko, były prezydent Ukrainy, wjechał w poniedziałek do Polski. Wcześniej dwukrotnie zawróconego na przejściu granicznym postronnie ukraińskiej. Polityk sprawujący funkcję prezydenta Ukrainy w latach 2014-2019 wybiera się na szczyt Europejskiej Partii Ludowej w Rotterdamie.

PROMNIK

Gigantyczny pożar na terenie sortowni śmieci pod Kielcami

21 zastępów straży pożarnej zostało skierowanych do walki z pożarem hali na terenie Przedsiębiorstwa Gospodarki Odpadami w podkieleckim Promniku w gminie Strawczyn. Ogień ogarnął cztery wiaty, w których wytwarzane były między innymi paliwa alternatywne i folia.

głoszenie o pożarze wpłynęło do strażyaków przed godziną 3 nad ranem z niedzieli na poniedziałek. Władze gminy Strawczyn apelują domowników Promnika i okolic, aby niewychodzili na zewnątrz i nie otwierali okien, gdyż dym jest trujący. Elżbieta Zemsta

KATOWICE

– Zaprzestaliśmy korzystania z rosyjskiego gazu, chcemy również w bliskiej perspektywie czasu zrezygnować z rosyjskiej ropy naftowej – ogłosił wicepremier Jacek Sasin podczas konferencji „Śląskie magazyny energii” w Katowicach. – Poszukujemy alternatywnych kanałów dostaw tych surowców do Polski, a także sami takie kanały budujemy – dodał Sasin.

99

Chcemy w bliskiej perspektywie czasu zrezygnować z rosyjskiej ropy naftowej. Szukamy alternatywnych dostaw

Jacek Sasin wicepremier RP

Druga edycja Funduszu Polski Ład. Dziesiątki inwestycji

Małgorzata Puzyr
Warszawa

– Polska musi być państwem dla wszystkich, a nie tylko dla wybranych – mówił premier Mateusz Morawiecki prezentując wyniki 2. edycji Rządowego Funduszu Polski Ład.

– Trochę się o wszystkim, w każdym mieście, miasteczku, wsi. To kredo naszych działań – mówił premier Morawiecki podczas prezentacji drugiej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Zakłada on m.in. dofinansowania na budowę i modernizację dróg (prawie 50 proc. wszystkich środków), szkół i przedszkoli, ścieżek rowerowych oraz infrastruktury wodno-kanalizacyjnej.

– Nie dalej niż 6-7 lat temu inwestycje były 5-10 razy niższe niż dzisiaj. Od 20-30 lat nie było takich inwestycji, z jakimi mamy dziś do czynienia. Dla wszystkich gmin, powiatów, miast, miejscowości i wiosek Program Inwestycji Strategicznych ma stworzyć nowe perspektywy cywilizacyjne, w których Polska będzie w stanie konkurować z największymi i będzie dumą dla wszystkich mieszkańców – powiedział.

Szef rządu mówił o potrzebie dobrej współpracy rządu z samorządami.



Premier zapowiada, że obniżka podatków od 1 lipca pozwoli zahamować galopującą inflację

– Moim pragnieniem jest bardzo bliska współpraca z samorządami. Są jednak tacy, którzy się wiatr niezgody i burzenia pokoju, istarają się potem zbierać tego owoce. To jest filozofia tych, którzy zleńczą współpracy z rządem z samorządami. Ja wierzę w tę współpracę i będę do niej dążył – podkreślał.

– Cieszę się, że w całej Polsce coraz więcej widać tablic z białą-czerwoną flagą i naszym godłem, wszędzie tam, gdzie inwestujemy. To jest państwo, które jest państwem pomocnym, państwem solidarności – dodawał.

– Aby wyjść z kryzysu, potrzebujemy współpracy. Nie dajcie się skonfliktować, szczerze – apelował premier.

Premier zapowiedział powszechną obniżkę podatków, już od 1 lipca. Ma to być „walka z putinacją”.

– Podatek zostanie obniżony do 12 proc. To zostawia w kieszeniach naszych obywateli ponad 30 mld złotych – mówił.

– Potrzebujemy takiego modelu gospodarczego, gdzie państwo poprzez jakość zarządzania jest w stanie pozostawić więcej środków w portfe-

lach obywateli, wszędzie, w każdej, nawet najmniejszej, gminie – zaznaczał.

– W każdym powiecie zobaczycie dziesiątki inwestycji, niezależnie od barw politycznych. 98 proc. samorządów złożyło wnioski i wszystkie, które złożyłyte wnioski, każdy samorząd dostał przynajmniej jeden, a wiele dostało dużo więcej – dodał. Premier zapowiedział także nowy program dotyczący polskich zabytków.

– Wkrótce ruszamy z wielkim programem dotyczącym polskich zabytków. Zrobimy z wielu polskich zabytków perły, żeby Polska była jeszcze piękniejsza – mówił.

– Zdaniem premiera, dane Głównego Urzędu Statystycznego wskazują, że Polacy wracają z zagranicy do Polski.

– Kolejne dane z GUS-u potwierdzają powrót Polaków z Anglii, z Irlandii, z Francji do kraju. To pierwszy okres taki w historii Polski, kiedy ktoś, kto można powiedzieć głośno nogami, pakuje walizki w Londynie, w Manchesterze, w Dublinie czy w Paryżu i wraca do polskich gmin – powiedział szef rządu.

– Największa radość to ta, kiedy podchodzi do mnie ktoś na różnych spotkaniach jak wczoraj w Piekarach Śląskich i mówi, panie premierze, wróciłem razem z moją żoną i z moją czwórką dzieci do Polski i już stąd nigdy nie wyjadę – dodał.

Zapał prawomocny wyrok ws. Amber Gold. 15 lat pozbawienia wolności dla Marcina P.

Kamil Kusier
Gdańsk

Po dziesięciu latach od wybuchu afery Amber Gold zapał w końcu prawomocny wyrok. Marcin P. został skazany na 15 lat więzienia, natomiast Katarzyna P. – na 11,5 roku pozbawienia wolności

W październiku 2019 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku skazał Marcina P., twórcę Amber Gold, na 15 lat więzienia, a Katarzynę

P. na 12 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W poniedziałek 30 maja 2022 roku Sąd Apelacyjny w Gdańsku utrzymał treść wyroku I instancji wobec Marcina P., skazując go prawomocnym wyrokiem na 15 lat pozbawienia wolności.

Sąd obniżył natomiast wymiar kary Katarzynie P. z 12 lat i 6 miesięcy do 11 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Twórcy tzw. piramidy finansowej zapłacić muszą również karę grzywny. W przypadku Mar-

cina P. jest to 159 tysięcy złotych, zaś w przypadku Katarzyny P. 135 tysięcy złotych. Ponadto gdański sąd orzekł zakaz prowadzenia działalności gospodarczej o charakterze finansowym na 10 lat.

Marcin P. i Katarzyna P. zostali oskarżeni m.in. o działalność parbankową i pranie brudnych pieniędzy. Prokuratura domagała się wyższej kary – 25 lat więzienia dla mężczyzny i 15 lat więzienia dla kobiety.

Klienci Amber Gold w latach 2009-2012 zostali oszukani na kwotę szkody faktycznej wynoszącą 589 168 167,02 zł. Prokuratura ustaliła, że w sumie oszukanych zostało ponad 18 tysięcy osób.

W toku śledztwa ustalono, że Marcin P. i Katarzyna P. mieli wypłacić sobie prawie 20 milionów złotych wynagrodzeń. Prawie 300 milionów złotych zostało wydanych na finansowanie nierentownej linii lotniczej OLTE Express.

Małpia ospa w Europie. Nie ma powodów do paniki

Hubert Rabiega
Madryt

Największe ogniska małpiej ospy w Europie wykryto jak dotąd w Hiszpanii, Portugalii i Wielkiej Brytanii. Eksperci uspokajają, że na ten moment nie ma powodów do paniki.

Małpia ospa (ang. monkeypox) to rzadka, zakaźna choroba odzwierzęca z rodzaju Orthopoxvirus (rodzina Poxviridae). Zakażenie najczęściej występuje u osób podróżujących do Afryki. Chorobę po raz pierwszy stwierdzono u ludzi w latach 70. XX wieku.

Głównym nosicielem patogenu są gryzonie (przede wszystkim wiewiórki), z których wirus przenosi się na małpy i ludzi. Do zakażenia dochodzi wskutek bezpośredniego kontaktu z zakażonym zwierzęciem (ugryzienie, kontakt z krwią lub innymi płynami ustrojowymi). Patogen przenosi się także drogą kropelkową. Eksperci podkreślają, że rozprzestrzenianie się wirusa wśród ludzi nie jest łatwe. Istnieją dowody, że ludzie zaszczepieni przeciw ospie wietrznej są w pewnym stopniu chronieni także przed wirusem ospy małpiej.

Naturalnym środowiskiem występowania małpiej ospy jest Afryka zachodnia i centralna. Przypadki zakażeń są regularnie notowane m.in.



Jeśli w Polsce pojawi się osoba zakażona małpiał ospą, będzie skierowana na kwarantannę

w Sierra Leone, Liberii, Republice Środkowoafrykańskiej, Republice Konga oraz Nigerii. Dane WHO wskazują, że tylko w pięciu państwach afrykańskich, gdzie małpia ospa występuje powszechnie, odnotowano w ostatnim półroczu 1365 przypadków zakażeń i 69 zgonów.

Według aktualnych danych European Centre for Disease Prevention and Control w państwach Unii Europejskiej potwierdzono 118 przypadków zakażenia małpiał ospą. Większość z nich odnotowano w Hiszpanii, Portugalii i Wielkiej Brytanii.

W ocenie ekspertów Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), małpia ospa - której kolejne przypadki są potwierdzane w krajach, gdzie choroba ta nie występuje endemicznie (naturalnie) - stanowi „umiarkowane ryzyko” dla ogólnego zdrowia publicznego na poziomie globalnym.

Małpiał ospę po raz pierwszy stwierdzono u człowieka w latach 70. XX wieku. Większość zachorowań notuje się w Afryce

Zdaniem WHO, zagrożenie „może stać się wysokie, jeśli wirus ten wykorzysta okazję, by stać się ludzkim patogenem i rozprzestrzenić się na grupę wyższym ryzyku ciężkiej choroby, takie jak małe dzieci i osoby z obniżoną odpornością”.

„Zdecydowana większość zgłoszonych do tej pory przypadków nie ma ustalonych powiązań podróżnych z obszarem endemicznym i dotyczyła podstawowej opieki zdrowotnej lub usług zdrowia seksualnego” - podała WHO w niedzielę. Ocenia się, że śmiertelność w przypadku małpiej ospy wynosi ok. 1 procenta.

Ekstremalne deszcze w Brazylii. Żywioł zabił już co najmniej 56 osób

Hubert Rabiega
Recife

W północno-wschodnim brazylijskim stanie Pernambuco podczas ulewnych deszczy zginęło już co najmniej 56 osób - podały miejscowe siły obrony cywilnej.

Według informacji podanych w niedzielę przez brazylijskiego ministra rozwoju regionalnego Daniela Ferreirę kolejnych 56 osób zginęło, a co najmniej 25 jest rannych. Z powodu potężnych opadów deszczu swoje domy straciło do tej pory ponad 3900 osób.

Część zgonów była spowodowana podeszczowymi osunięciami ziemi w aglomeracji Recife. Mieszkańcy obszarów wysokiego ryzyka zostali wezwani przez siły obrony cywilnej stanu Pernambuco do opuszczenia swoich domów

i szukania schronienia w bardziej bezpiecznych miejscach. W mieście Recife dla osób przesiedlonych otwarto szkoły, w których mogą się tymczasowo schronić.

Prezydent Brazylii Jair Bolsonaro zapewnił, że brazylijskie wojsko udzieli pomocy wszystkim poszkodowanym przez żywioł. Bolsonaro zapowiedział też, że osobiście pojedzie do Recife, aby ocenić sytuację.

„Nasz rząd od pierwszej chwili udostępnił wszystkie swoje środki, w tym siły zbrojne, aby pomóc poszkodowanym” - napisał w niedzielę na Twitterze.

Ekstremalne deszcze w Brazylii pojawiały się w ostatnim czasie już wielokrotnie. Jak przypomina CNN, w grudniu ulewy spowodowały powstanie dwóch tam w stanie Bahia, zabijając dziesiątki osób i zatapiając całe ulice.



W ostatnich miesiącach Brazylię nawiedziła seria ekstremalnych i niszczycielskich opadów deszczu

Ławrow dementuje „plotki” dot. zdrowia Władimira Putina

Kazimierz Sikorski
Moskwa

- Nie sądzę, by ktokolwiek pizzy zdrowych zmysłów widział w prezydencie Putinie jakiegokolwiek oznaki choroby lub zaburzenia - stwierdził minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow.

Pogłoski o fatalnym stanie zdrowia Władimira Putina przybrały w ostatnim czasie na sile. Podczas publicznych wystąpień twarz prezydenta Rosji była opuchnięta, a on sam niejednokrotnie miał problem np. z powstrzymaniem drżenia rąk. Zdaniem wielu ekspertów u Putina można dostrzec objawy choroby Parkinsona.

Jeszcze inne doniesienia sugerują, że rosyjski polityk cierpi na nowotwór krwi. Te i inne „plotki” zdementował Siergiej



Zdaniem ekspertów Putin może być poważnie chory

Ławrow w rozmowie z francuską telewizją TF1.

- Nie sądzę, aby ktokolwiek przy zdrowych zmysłach widział w prezydencie Putinie jakiegokolwiek oznaki choroby lub zaburzenia - powiedział. Jego zdaniem aktywność publiczna Putina jasno wskazuje, że nie jest on chory.

Tymczasem rosyjskie media zajmują inną kwestię - tamtejsi korespondenci wojenni z dumą opublikowali w sieci film z... atakuna bezbronną wioskę w rejonie Doniecka. Widać, jak artyleryjski ostrzał metodycznie niszczy cywilne domy.

To obecna taktyka Moskwy, która - zdaniem ukraińskich wojskowych - polega natym, że tak naprawdę nie zdobywa się poszczególnych miast, miasteczek czy wiosek, tylko równa się je z ziemią. We wspomnianej wsi nie było żadnych wojskowych posterunków ani instalacji, atak był wymierzony w bezbronnych cywilów.

Prezydent USA Joe Biden stwierdził niedawno, że działania rosyjskich wojsk jasno wskazują, iż Władimir Putin dał rozkaz do „niszczenia, wręcz równania z ziemią ukraińskiej kultury”.

AUTOPROMOCJA

0010522728



Piotr Śmietański i Aleksander Drej
Kaci, którzy mordowali polskich patriotów na Rakowieckiej

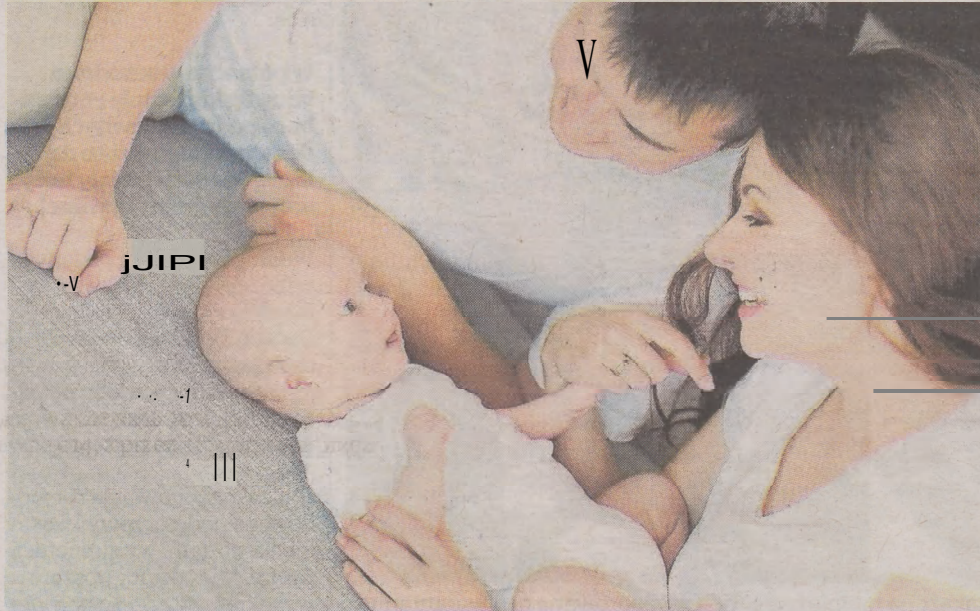
W rodzinie pojawiło się dziecko, mama i tata chcą iść na urlop - przeczytaj koniecznie

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

Narodziny dziecka to ogromna zmiana życia rodziców. Warto przypomnieć, na jakie świadczenia z ubezpieczeń społecznych mogą liczyć świeżo upieczeni rodzice.

Każda uprawniona mama ma do dyspozycji 20 tygodni urlopu macierzyńskiego (6 z nich może wykorzystać jeszcze przed porodem). Z tych 20 tygodni musi wziąć 14, a przez pozostałe 6 z dzieckiem może spędzić ojciec. W przypadku urodzenia dwójki dzieci podczas jednego porodu wymiar urlop wydłuża się do 31 tygodni i rośnie o 2 tygodnie za każde kolejne dziecko, aż do 37 tygodni w przypadku urodzenia pięciorga i więcej dzieci podczas jednego porodu.

Rodzice mogą również skorzystać z 32 tygodni urlopu rodzicielskiego. W przypadku urodzenia większej liczby dzieci podczas jednego porodu



FOT. ARCHIWUM

taki urlop wynosi 34 tygodnie. Nie musi być on wykorzystany w pełni. Można go podzielić nawet na 4 części, aż do ukończenia przez dziecko 6. lat. Może go wykorzystać jedno z rodziców lub oboje równocześnie bądź na zmianę.

Tata, który chce zostać z dzieckiem może skorzystać również z 2 tygodniowego urlopu ojcowskiego, który przysługuje niezależnie od uprawnień, z których korzysta matka. Świadczenie trzeba wykorzystać zanim dziecko ukończy 2 lata. Ten dobrowolny urlop można podzielić na dwie tygodniowe części.

Świadczenie, które przysługuje za okresy urlopu macierzyńskiego, rodzicielskiego i ojcowskiego osobom objętym ubezpieczeniem chorobowym

to zasiłek macierzyński. Aby skorzystać z takiego świadczenia rodzic powinien być zatrudniony na etacie, prowadzić działalność gospodarczą albo pracować na podstawie umowy zlecenia (w dwóch ostatnich przypadkach, gdy opłaca dobrowolną składkę chorobową). Zasiłek przysługuje niezależnie od tego, jak długo ma się to ubezpieczenie.

Od początku tego roku do końca kwietnia w woj. pomorskim ponad 23,3 tys. osób pobierało zasiłek za czas urlopu macierzyńskiego, ponad 14,1 tys. za czas urlopu rodzicielskiego, a ponad 3,6 tys. ojców otrzymywało zasiłek za czas swojego urlopu.

Jeśli początkowo kobieta zdecyduje się wykorzystać tylko podstawowe 20 tygodni urlopu - otrzyma 100 proc. wynagrodzenia. 100 proc. wynagrodzenia otrzyma także przez pierwsze 6 tygodni urlopu rodzicielskiego, a przez kolejne 60 proc. Natomiast jeśli kobieta od razu zdecyduje się na urlop macierzyński i rodzicielski

w pełnym wymiarze, to przez całe 52 tygodnie będzie dostawała 80 proc. wynagrodzenia. Na złożenie wniosku mamy 21 dni do urodzenia dziecka. Dokumentem wymagającym do wypłaty zasiłku za czas urlopu macierzyńskiego przed porodem jest zaświadczenie lekarskie o przewidywanej dacie porodu, a od dnia porodu odpis skrócony aktu urodzenia dziecka.

Z zasiłku macierzyńskiego można także skorzystać w przypadku przyjęcia dziecka na wychowanie.

Od 1 stycznia 2022 r. prawo do zasiłku macierzyńskiego otrzymały kobiety, których zatrudnienie ustało w czasie ciąży z powodu śmierci pracodawcy. Dotychczas po urodzeniu dziecka nie miały one prawa do zasiłku. Teraz jeśli ubezpieczona była zatrudniona na umowę o pracę ta umowa wygasa z powodu śmierci pracodawcy, to do dnia porodu będzie otrzymywała zasiłek w wysokości zasiłku macierzyńskiego. ©

Dzień Dziecka w sąsiedztwie Dnia bez Papierosa

Redakcja
Polska

- To zadziwiające, że musimy dziś przypominać o tym, iż papierosy nie są dla dzieci - mówi dr hab. Grzegorz Juszczyk, dyrektor Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego.

Światowy Dzień bez Papierosa nie bez powodu przypada w sąsiedztwie Dnia Dziecka. Papierosy to trucizna, którą dzieci w Polsce nadal kupują z łatwością. Często się nią na przerwach w szkołach.

Aktualne trendy w kraju i międzynarodowe raporty mówią o rosnącej konsumpcji papierosów wśród młodzieży: co trzeci palący dorosły sięgnął po papierosa przed 17. rokiem życia. Badanie młodzieży przeprowadzone na przełomie 2019/2020 roku przez ekspertów Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego uświadomiło wszystkim, że aż 62 procent dzieci miało już kontakt z wyrobem zawierającym nikotynę.

Nas nastolatki wykorzystują zdobrodestw wolnego rynku, a przede wszystkim niskie ceny papierosów oraz słabej kontroli dostępu, za sprawą której dość łatwo kupić paczkę czy nawet



FOT. MATERIAŁ PRASOWY

- Papierosy nie są dla dzieci - przypomina dr hab. Grzegorz Juszczyk, dyrektor NIZP

kilka paczek papierosów. Równocześnie brakuje kompleksowej edukacji oraz treningu umiejętności przeciwstawiania się naciskom grupy rówieśniczej.

Niemal połowa (46,8 proc.) polskich nastolatków w przedziale wiekowym 15-16 lat, ankietowanych w 2019 roku w badaniu ESPAD, oceniła, że palenie papierosów od czasu do czasu wiąże się z „małym” bądź „żadnym” ryzykiem dla ich życia i zdrowia. To całkowicie sprzeczne z wynikami wszelkich badań naukowych i wieloletnich

doświadczeń lekarzy. Co więcej, siedmioro na dziesięciorgo uczniów w tej grupie uważa kupno papierosów w sklepie za „dość łatwe” lub „bardzo łatwe”, mimo obowiązującego zakazu sprzedaży wyrobów tytoniowych nieletnim.

Z przeprowadzonego przez ekspertów Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego PZH - PIB badania wynika, że 9,2 proc. nastolatków pali papierosy regularnie. Ma to ścisły związek z niską ceną papierosów w Polsce. Młodzi ludzie mają bardzo

ograniczone zasoby finansowe, więc nie mogli by sobie pozwolić na tak częsty i powszechny zakup papierosów, gdyby były - w relacji do innych produktów - równie drogie, jak w większości krajów Unii Europejskiej. Niestety, ceny papierosów w Polsce należą do najniższych w całej Unii.

Ministerstwo Zdrowia konsekwentnie zgłasza potrzebę podniesienia cen papierosów. Pod koniec ubiegłego roku Ministerstwo Finansów zdecydowało się podnieść o 5 proc. minimalny podatek akcyzowy na papierosy od 2022 roku. Według wszelkich badań to świetne narzędzie do zniesienia kupujących. Zlecony przez resort zdrowia „Raport w sprawie narzędzi zmniejszających palenie wśród młodych” potwierdził jednoznacznie, że niska cena paczki papierosów jest czynnikiem sprzyjającym ryzyku palenia wśród nieletnich. Dziesięcioprocentowy wzrost ceny papierosów pozwoliłby obniżyć ryzyko palenia w tej niewralicznej grupie nawet o 16 procent.

W pierwszym kwartale 2022 roku sprzedaż tradycyjnych papierosów... wzrosła o ponad 12 proc. W praktyce przekłada się to na ponad miliard wypalonych

papierosów więcej niż w tym samym okresie 2021 r. Wniosek jest prosty: podwyżka w wysokości 5 procent nie zrobiła wrażenia na palących, szczególnie przy dwukrotnie wyższej - istniejącej - inflacji, której towarzyszy regularny wzrost przeciętnych wynagrodzeń. Efekt jest taki, że w relacji do przeciętnej siły nabywczej cen papierosów spadły, więc nawet niepracujących nastolatków wciąż stać na zakupie i paleniu papierosów, a z drugiej strony zaniżone ceny papierosów nie grożą nałogowi.

W obecnej sytuacji potrzebujemy z jednej strony dobrze przemyślanych, opartych na powyższych wnioskach podwyżek podatku akcyzowego na papierosy, a z drugiej strony skorelowanych z nimi ściśle szeroko zakrojonych i dobrze dopasowanych do oczekiwań akcji profilaktycznych: regularnych, powtarzalnych, angażujących wszystkie grupy społeczne i wiekowe - szczególnie młodzież, do której docieramy głównie przez media społecznościowe.

Bezwzględnie konieczne jest także zwiększenie finansowania profesjonalnej pomocy dla osób rzucających palenie. Ministerstwo Zdrowia planuje uruchomienie nowego programu profilaktyki chorób odtytoniowych, który zmierza do zapewnienia

dostępu do wsparcia w rzucaniu palenia ponad 270 tys. osobom palącym rocznie. Na te rozwiązania bardzo czekają palący. Zdecydowana większość z tych, którzy chcieliby rzucić nałóg, potrzebuje kompleksowego wsparcia medycznego i psychologicznego w tej trudnej, ale życiowo ważnej zmianie.

Jeżeli Dzień bez Papierosa ma być naszym prezentem na Dzień Dziecka, zadajmy, aby nasze szkoły uwolniły się od tytoniowego dymu. W szkole dbającej o promowanie zdrowego stylu życia nauczyciele powinni zwracać uwagę na dyskretnie objawy palenia (zapach, zachowanie, znikanie na przerwach) i spokojnie wyjaśnić młodzieży skutki takiego zachowania. Nie chodzi tu o klasyczne kary, które może wzbudzić opór, ale otwartą rozmowę wychowawczą opartą na faktach, naukowej wiedzy, wiarygodnych danych i przykładach.

Co istotne, część młodzieży próbuje zastępować papierosy tradycyjne e-papierosami, myślic, wbrew naukowym faktom, że są mniej szkodliwe. Dlatego musimy w naszych działaniach traktować e-papierosy na równi z tradycyjnymi papierosami. Szkoła wolna od papierosów obejmuje również e-papierosy.

strefa BI NESU

strefabiznesu.pl

17,5%

to poziom maksymalnej dopuszczalnej prawem stopy oprocentowania kredytów konsumenckich

6%

to najwyższy, powszechnie dostępny obecnie poziom oprocentowania depozytów w bankach

7%

to oprocentowanie obligacji skarbowych

ZA TYDZIEŃ:

• Czy samochodem w leasingu można wyjechać za granicę? Porady dla użytkowników

Banki podnoszą oprocentowanie lokat, ale jak z łaski

Zbigniew Biskupski

zbigniew.biskupski@polskapress.pl

W bankach mamy powtórkę z klasyki gatunku, czyli rosnące oprocentowanie kredytów – najszybciej rzecz jasna konsumpcyjnych – i leniwe, jakby wymuszone podwyższanie oprocentowania lokat. Ilbrapgnhanlmm niptłwvno dostarań o nasze pieniądze i czy to się wkrótce może zmienić?

Środowisko wysokich stóp procentowych to dla banków zapowiedź doskonałej koniunktury – przynajmniej z formalnego punktu widzenia. Instytucje finansowe mogą zarabiać więcej na oprocentowaniu kredytów – zarówno tych udzielonych w przeszłości, jeśli objęte są w umowach zmienną stopą procentową, jak i udzielanych dopiero teraz. Oczywiście, rośnie też koszt pieniądza potrzebnego, by prowadzić akcję kredytową – trzeba więcej płać w formie odsetek za depozyty klientów instytucjonalnych i lokaty oszczędnościowe, ale tu wzrost oprocentowania bliższy jest stopie referencyjnej NBP – aktualnie 5,25 proc. niż maksymalnej dopuszczalnej prawem stopie oprocentowania kredytów konsumenckich – obecnie 17,50 proc.

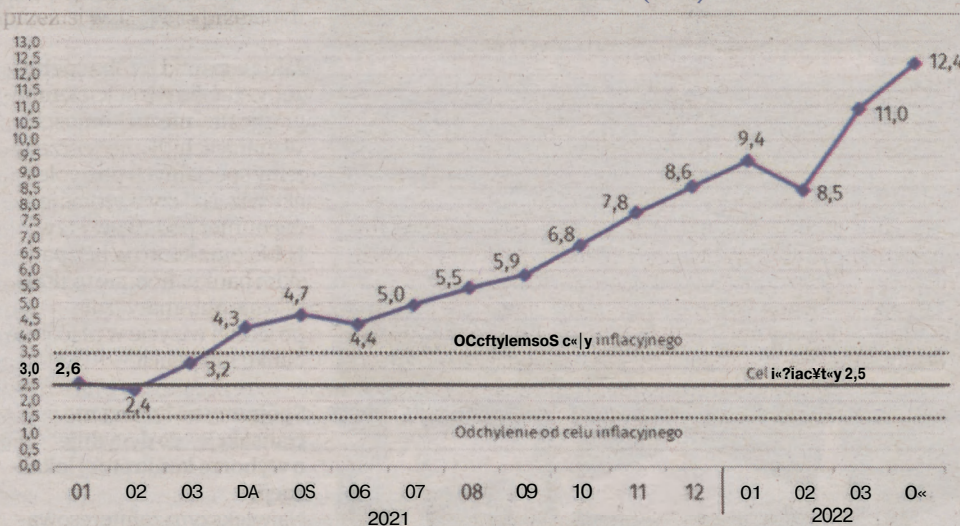
Bank zawsze zarobi

Rozpiętość między „kosztem” a „przychodem” używając pojęć biznesowych jest ogromna, nawet jeśli weźmiemy poprawkę na rosnące także ryzyko niewypłacalności kredytobiorców w sytuacji trendu mocnej wyżki stóp procentowych banku centralnego w krótkim czasie.

Dodatkowo trzeba wziąć pod uwagę, że banki mają do dyspozycji sporo gotówki „bezkosztowej”; to pieniądze konsumentów na rachunkach oszczędnościowo-rozliczeniowych (ROR), które w zdecydowanej większości nie są oprocentowane w ogóle.

Do takiego stanu jako „normalnego” banki przyzwyczaiły

ZMIANNY CEN TOWARÓW I USŁUG KONSUMPCYJNYCH W STOSUNKU DO ANALOGICZNEGO OKRESU ROKU POPRZEDNIEGO (W %)



klientów w czasach niskich stóp, kiedy to nawet straszyły, że za trzymanie pieniędzy na koncie trzeba im będzie płać (tzw. Ujemne stopy procentowe), a teraz gdy stopy są coraz wyższe, nie kwapią się specjalnie do oprocentowania środków leżących na ROR i kwalifikowanych jako płatne żądanie.

To tłumaczy dlaczego banki nieszczególnie ubiegają się o pieniądze konsumentów zgłaszając się donich z ofertą atrakcyjnego oprocentowania lokat.

Zresztą i sami konsumenci mają już teraz zupełnie inne preferencje niż dziesięć lat temu i wcześniej, gdy zdecydowany odsetek, sięgający latami 70-80 proc., absolutnie preferował lokaty w bankach jako sposób na oszczędności. Według najnowszego badania Instytutu Badań Rynkowych i Społecznych – IBRS, zrealizowanego na zlecenie BFF Bank, w opinii respondentów, najbezpieczniejszą formą oszczędzania są teraz inwestycje w nieruchomości, a na drugim miejscu badanych, na drugim miejscu uplasowało się złoto (35 proc. wskazań), natomiast dopiero na trzecim miejscu w rankingu znalazły się lokaty terminowe, które wybrało 20 proc. badanych. Co istotne, depozyty bankowe były oceniane wyżej niż inwestycje w waluty

z zagranic (16 proc.) oraz obligacje skarbowe (13 proc.), które do niedawna uznawane były za jeden z najbardziej bezpiecznych sposobów lokowania oszczędności.

Oprocentowanie lokat rośnie, ale...

– Maj już 7 z rzędu miesięcy, w którym banki poprawiały swoje oferty depozytowe. Najlepsze lokaty i rachunki oszczędnościowe pozwalają już zarobić nawet 6-6,5 proc. w skali roku. To spora zmiana, bo jeszcze na początku roku górną granicą oprocentowania było około 3 proc. – wskazują w swojej analizie Bartosz Turek oraz Oskar Sękowski, HRE Investments.

Choć w ostatnim czasie lokaty bankowe nie cieszyły się dużym zainteresowaniem, tak teraz, powoli wraca ich popularność. Jako pierwszy podwyżkę oprocentowania lokat wprowadził bank PKO BP, oferując 2,5 proc. na 12-miesięcznej lokacie.

Nawet rosnące oprocentowanie lokat wciąż nie daje szans na skuteczne przeciwstawienie się skutkom inflacji nawet w dłuższym okresie

To oczywiście, ku uciesze oszczędzających, zmusiło do działania konkurencję. Ofertę przebił Pekao SA, proponując 2,75 proc. odsetek, poczym przebił ją, oferując 5 proc. na lokatach rocznych i 6 proc. w przypadku lokat trzyletnich.

Z kolei Getln Bank proponuje lokatę 5,5 proc. w skali roku na 12 miesięcy na nowe środki, 5 proc. w skali roku na 6 miesięcy i 4,5 proc. w skali roku na 3 miesiące – od 5 tys. do 180 tys. zł. Inny duży gracz na rynku, Bank Millennium zaprezentował lokatę, którą można otworzyć na 6, 12 i 18 miesięcy z oprocentowaniem nawet 5 proc. w skali roku.

Inbank oferuje 6 proc. na lokacie lojalnej na 3 i 6 miesięcy, a także 4 proc. na lokacie standardowej na 3, 6, 12 i 24 miesiące – to kolejna w ostatnich dniach podwyżka oprocentowania depozytów terminowych w Inbanku. Bez dodatkowych warunków, na lokacie standardowej 4 proc. zarobimy, zakładając depozyt na 3, 6, 12 lub 24 miesiące. Z kolei na lokacie lojalnej na 3 lub 6 miesięcy, zysk wyniesie aż 6 proc. W tym przypadku jedyne warunki to wpłacenie nowych środków klienta i lojalność, czyli niewycofywanie lokat przed umownym terminem zapadalności. Minimalna wartość pojedyn-

czej lokaty to 5 tys. zł, a maksymalna – 50 tys. zł. Jednak jeden klient może założyć dowolną liczbę lokat.

Na rynku pojawiła się pierwsza lokata na 6,5 proc., którą proponuje Bank Nowy. Należy tutaj podkreślić, że jest to depozyt na 1 miesiąc, a ulokować na nim można maksymalnie 10 tys. zł. Ponadto jest to oferta tylko dla nowych klientów.

Mimo wszystko, oprocentowanie lokat wciąż nie nadąża za inflacją. W kwietniu inflacja wyniosła 12,4 proc. To poziom najwyższy od 24 lat. – Najbardziej pesymistyczne prognozy ekonomistów zakładają, że może ona przekroczyć 14-15 proc. Szczyt powinna osiągnąć w czerwcu lub w lipcu, ale to także nie jest pewne – prognozuje Maciej Pieczkowski, Inbank.

Nawet rosnące oprocentowanie lokat wciąż nie daje szans na skuteczne przeciwstawienie się skutkom inflacji nawet w dłuższym okresie. Ta za rok, wg ostatniej projekcji inflacji przygotowanej przez analityków NBP, wyniesie ma 10,2 proc. – To znaczy, że musielibyśmy dziś założyć lokatę oprocentowaną na 12,6 proc., aby za rok, po potrąceniu podatku od zysków kapitałowych, zarobić na naszych oszczędnościach tyle, ile inflacja pochłonie siły nabywczej kapitału – tłumaczy Bartosz Turek oraz Oskar Sękowski i dodają, że takich lokat na rynku po prostu nie ma.

Obligacje wymuszają większe oprocentowanie lokat?

Część analityków spodziewa się, że sporo na rynku namiesza – a nawet wymusza na bankach bardziej dynamiczne podnoszenie oprocentowania lokat – skarbowe obligacje antyinflacyjne, zapowiedziane przez premiera Mateusza Morawieckiego.

Warto podkreślić, że jest to zupełnie nowa „oferta” na rynku inwestycji. Są to obligacje, gdzie oprocentowanie będzie zgodne ze stopą referencyjną Banku Centralnego – czyli prościej mówiąc ceną pienią-

dza, która obowiązuje w gospodarce. Obecnie jest ona niższa niż inflacja, ale nie jest już tak niska jak stała, oferowane dotychczas, stopy procentowe.

Roczne obligacje, zgodnie z planem, dawałyby więc aktualnie stopę zwrotu 5,25 proc. w skali roku, dwuletnie zaś miałyby dodatkowo marżę, której wartości jeszcze nie znamy. To wciąż jest jednak względnie niskie oprocentowanie, ale biorąc pod uwagę fakt, iż Rada Polityki Pieniężnej (RPP) nie zakończyła jeszcze serii podwyżek stóp, stopa referencyjna wkrótce może wynieść 7 proc. A nawet więcej. 7 procent dla obligacji rocznych 8,5-9 proc. Dla dwuletnich (zakładając, że obiecana marża wyniesie 1,5-2 proc.) to już coś, a z pewnością parametr, który wymusiłby na bankach zwaśne podnoszenie oprocentowania lokat.

Warto w tym miejscu jeszcze raz odwołać się do cytowanych na wstępie badań IBRS. Pokazuje on także, iż że istnieją trzy najważniejsze czynniki, które decydują o wyborze konkretnej oferty depozytowej przez klientów banków. Najważniejszym z nich jest oczywiście wysokość oprocentowania depozytu, na którą wskazało 65 proc. badanych, następnie okres trwania lokaty (z 29 proc. wskazań klientów, z preferowanym terminem zapadalności lokaty do jednego roku), natomiast na trzecim miejscu znalazła się marka banku, na którą wskazało aż 21 proc. spośród badanych osób.

Można na tej podstawie sądzić, że nawet oszczędnościowe obligacje skarbowe roczne ze stałym oprocentowaniem 7 proc. wygrałyby bezkonkurencyjnie z wszelkimi lokatami oferowanymi obecnie. Godny zaufania emitent, możliwość lokowania od 100 zł wwyż bez żadnych dodatkowych warunków (to nie uziemienie atrybuty skarbowych obligacji oszczędnościowych) i bez limitów co do wysokości depozytu... jaki bank wygra z takimi obligacjami, nie poprawiając radykalnie swojej obecnej oferty lokat?

Apartament za granicą? Moda na zakupy

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Inwazja Rosji na Ukrainę spowodowała, że Polacy zaczęli szybko kupować nieruchomości zagranicą - mówi Michał Cwierzyk, prezes Ve-la Poland S.A., właściciela platformy tripinvest.pl

Rynek nieruchomości wakacyjnych przeżywa obecnie znakomity okres. Od kiedy zauważalny jest ten trend? O ile wzrosło zainteresowanie taką inwestycją? Oznaki większego zainteresowania rynkiem nieruchomości zagranicznych mogliśmy zobaczyć już w grudniu. Sytuacja związana z Polskim Łądem oraz wzrost inflacji spowodowały chęć ulokowania kapitału w bezpiecznych i pewnych inwestycjach, jakim są nieruchomości. Duża liczba klientów rozpoznawała rynki, czytała o warunkach prawnych i cenach. Po inwazji na Ukrainę wszyscy, którzy zastanawiali się nad zakupem, podjęli decyzję o szybkim działaniu. Pod koniec lutego zauważyliśmy znaczne wzrosty zapytań i telefonów związanych z rezerwacją terminu wizyty. Możemy szacować wzrosty zainteresowania przyjazdem do Hiszpanii na nawet kilkanaście razy.

Czym jeszcze jest to spowodowane?
Głównym czynnikiem zewnętrznym jest rzecz jasna wojna w Ukrainie, a co za tym



Największym zainteresowaniem cieszą się oczywiście nieruchomości nad morzem

idzie chęć zabezpieczenia majątku poza granicami Polski. Czynnikiem wewnętrznym jest wysoka inflacja w Polsce, skomplikowanie prawa podatkowego w Polskim Łądzie oraz duży wzrost cen nieruchomości na krajowym rynku.

Kto kupuje takie nieruchomości?

Posiadamy klientów praktycznie z każdej grupy. Są to zarówno przedsiębiorcy, osoby fizyczne zainteresowane inwestycją w lokal na wynajem, rodziny z dziećmi, jak i Polacy mieszkający i zarabiający za granicą - głównie w Skandynawii i Anglii.

Jakie warunki trzeba spełnić, żeby stać się właścicielem zagranicznej nieruchomości?

W granicach UE nie potrzebujemy specjalnych pozwoleń czy wiz. Należy wyrobić jedynie numer podatkowy tzw. N.I.E. oraz konto w hiszpańskim banku. Robi się to praktycznie automatycznie po jednej wizycie w placówce banku lub policji.

Spójrzmy na konkretne transakcje - co decyduje o wyborze konkretnej lokalizacji?

Największym zainteresowaniem cieszą się oczywiście nieruchomości nad morzem. Mówimy tu o odległości do 5 km od wybrzeża. Klienci zainteresowani są oczywiście walorami rekreacyjnymi, ale i możliwością wynajmu dla

licznych turystów odwiedzających Hiszpanię.

O jakich kwotach mówimy, myśląc o zagranicznej nieruchomości? Czy możemy powiedzieć, że oferty są „już przebrane”?

Najtańsze oferty zaczynają się u nas od 100 tys. euro. Z nieruchomości bliżej morza trzeba będzie zapłacić około 150 tys. euro. Mówimy tu o mieszkaniu z dwoma sypialniami i salonem. Potem oczywiście cena rośnie. Za apartament z widokiem na morze będziemy musieli zapłacić 200-250 tys. euro. Podobnie kształtują się ceny domów jednorodzinnych w okolicy. Tańszą okolicą jest z pewnością Costa Blanca Południe - okolice centrum miasta Torrevieja, tutaj też będzie można znaleźć coś, co możemy nazwać okazją inwestycyjną. Region Costa Blanca Północ będzie droższy - okolice miasta Calpe, Altea będą uważane za najbardziej luksusowe.

Czy nieruchomości zagraniczne kupujemy kosztem krajowych?

Muszę szczerze przyznać, że nie mamy dużo takich przypadków. W większości zakupy klientów to dodatkowe mieszkania do już posiadanych w portfelu danego klienta. Zdarzają się nam jednak takie sytuacje, gdy klienci sprzedają własne nieruchomości w Polsce i decydują się przenieść część swoich środków do Hiszpanii.

Napływ uchodźców z Ukrainy napędza gospodarkę

Aleksandra Pomorska
Internet@dziennikbaltycki.pl

Od początku wojny polską granicę przekroczyło ponad 3,5 mln osób z Ukrainy - 15 proc. osiadło w stolicy, drugim najbardziej gościnnym miastem okazał się Katowice, a trzecim Wrocław. W kwietniu średnio ponad 7 proc. spośród wszystkich odwiedzających centra handlowe stanowili właśnie Ukraińcy.

Od 24 lutego, czyli pierwszego dnia agresji Rosji, granicę polsko-ukraińską przekroczyło ponad 3,57 mln uchodźców z Ukrainy - wynika z danych Straży Granicznej. To aż 10 razy więcej, niż przed wojną, bo jak wynika z danych GUS, w 2021 r. w Polsce przebywało 352,3 tys. osób z ukraińskim obywatelstwem. Aktualnie - w ciągu

ostatnich tygodni - dynamika napływu Ukraińców zmalała, ale wciąż każdego dnia do Polski przybywa kilkanaście tysięcy osób.

Według raportu „Miejska gościnność: wielki wzrost, wyzwania i szanse. Raport o uchodźcach z Ukrainy w największych polskich miastach” przeważająca większość Ukraińców, bo aż blisko 70 proc. zdecydowała się zatrzymać na dłużej w największych ośrodkach miejskich.

- Wielkość populacji Polski wynosi obecnie około 40 milionów. To oczywiście ogromne wyzwanie, z drugiej strony jest to jednak również duża szansa. Większa liczba ludności przekłada się na wzrost liczby konsumentów, co daje szansę na rozwój ożywienia, które już widać w handlu. Ukraińcy zakładają też firmy, co widzimy po nowych profilach na fak-

tura.pl - komentuje Grzegorz Grodek - prezes faktura.pl - platformy do wystawiania faktur.

Ponad 3,5 miliona nowych konsumentów

Konsekwencją napływu ukraińskich uchodźców jest wzrost popytu poprzez zwiększenie prywatnych wydatków osób przyjeżdżających do Polski ze swoimi środkami finansowymi. Ponadto, inne osoby prywatne oraz organizacje zwiększając swoje wydatki, by przyjąć uchodźców i im pomóc, również przyczyniają się do napędzania sprzedaży.

Z analizy firmy faktura.pl wynika, że wartość faktur wystawianych w marcu przez małe i mikrofirmy w branżach związanych z handlem detalicznym i hurtowym jest ponad 44 proc. wyższa niż w lutym i o prawie 100 proc. wyższa niż w marcu roku temu.

- Większa jest też średnia wartość VATu na fakturze w marcu tego roku w stosunku do lutego br. i marca przed rokiem. Można zatem wnioskować, że napływ uchodźców znacząco wpłynął na ruch w handlu - dodaje Grzegorz Grodek z faktura.pl.

Według Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) sprzedaż detaliczna w marcu wzrosła o aż 16,4 proc. w porównaniu z lutym 2022 r. Pozytywne zmiany związane z napływem uchodźców widać też w centrach handlowych, które po długich miesiącach lockdownów ponownie zapełniają się klientami. Pomagają w tym także ukraińscy uchodźcy.

Jak wynika z analizy firmy Selectiv przeprowadzonej na podstawie obserwacji ruchu telefonów komórkowych w kwietniu średnio ponad 7 proc. spośród wszystkich odwiedzających centra handlowe stanowili właśnie Ukraińcy.



Coraz częściej w centrach handlowych pojawiają się informacje dla klientów w języku ukraińskim, również wiele towarów na półkach posiada opisy w tym języku

Nadleśnictwo Leśny Dwór łączy i godzi potrzeby lasu i miasta

Nadleśnictwo Leśny Dwór położone jest na terenie sześciu gmin: Damnicy, Dębnicy Kaszubskiej, Kobylnicy, Słupska, Kołczygłów, Trzebielina oraz samego miasta Słupska. Zarządza lasami na obszarze prawie 21 tysięcy hektarów. Blisko 2/3 powierzchni pokrywa się z zasięgiem Parku Krajobrazowego „Dolina Słupi”, wraz z obszarami ochrony siedlisk i ptaków Natura 2000.

- Z tych laiku zdań można wywnioskować, że przy prowadzeniu działań na naszym terenie musimy pogodzić potrzeby lasu, gospodarki, ochrony przyrody oraz różnych oczekiwań mieszkańców - podkreśla Marek Śpiechowicz, nadleśniczy Nadleśnictwa Leśny Dwór.

Prawdziwym wyzwaniem w obecnych czasach jest prowadzenie zrównoważonej gospodarki leśnej w granicach administracyjnych miast. Chodzi m.in. o oczekiwania społeczne. Oczywiście wszystko odbywa się zgodnie z wcześniej ustalonym porządkiem, bo w Lasach Państwowych obowiązują plany urządzenia lasu i to na okres dziesięciu lat. Nadleśniczy ocenia, że potrzeby lasu oraz miasta można połączyć i pogodzić, przy umiejętnej współpracy, odpowiedzialności i woli. I tak się dzieje w Nadleśnictwie Leśny Dwór.

Leśnicy patrzą na las zawsze w długim przedziale czasowym

- Leśnicy na las zawsze spoglądają w bardzo długim przedziale czasowym. Mieszkańcy zauważają wycinę drzew, bo to jest gwałtowna zmiana. Często jednak nie widzimy, że obok, kilkanaście lat temu, posadzony został nowy las, który rośnie razem z nami, więc nie dostrzegaliśmy zachodzących w nim zmian. To dokładnie jak z nami - codziennie widzimy się w lustrze i wydaje się nam, że my i nasze dzieci jesteśmy ciągle tacy sami. Do momentu, kiedy zajrzemy do albumu ze zdjęciami sprzed kilkunastu lat... - mówi Marek Śpiechowicz.

Nadleśnictwo jest specyficznym przedsiębiorstwem, które oprócz pozaprodukcyjnych funkcji lasu, takich jak edukacja przyrodniczo-leśna, czy udostępnianie turystyczne, prowadzi również działania typowo gospodarcze. Chodzi o pozyskiwanie drewna, odnawianie lasu, jego ochronę i zagospodarowanie.

Prace w sąsiedztwie miast wymagają szczególnej troski w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa tym, którzy korzystają z lasu. Bezpieczeństwo to wymaga jednak zrozumienia zagrożeń, jakie wiążą się z pracami wykonywanymi w lesie. Każdorazowo miejsca, gdzie dokonuje się wycinki, oznaczone są tabli-



Sadzenie lasu

cami ostrzegawczymi, które zakazują wstępu na te powierzchnie. - Nie jesteśmy jednak w stanie oznaczyć każdej ścieżki, dróżki, po której można się poruszać, ale charakterystyczny odgłos piły motorowej powinien wzmocnić czujność i skłonić do zmiany wyznaczonej wcześniej trasy - oznajmia Marek Śpiechowicz.

Ekologiczna świadomość rośnie, ale śmieci też ciągle są

Nadleśniczy mówi, że cieszy go coraz większa świadomość ekologiczna społeczeństwa, choć jest i niestety „ale”. - W domach oszczędzamy wodę i segregujemy śmieci. Wszyscy mamy umowy na odbiór nieczystości stałych, ale w lesie, niestety, ciągle jest sporo śmieci. Ich ilość jest proporcjonalna do atrakcyjności rekreacyjnej konkretnej części lasu. Uprzątnięcie śmieci z lasu rocznie kosztuje nas kilkadziesiąt tysięcy złotych, które moglibyśmy przeznaczyć np. na wybudowanie nowych wiat przy szlakach rowerowych - stwierdza nadleśniczy.

Prawie każde miejsce w lesie jest dla nas dostępne. Możemy po nim spacerować, biegać, jeździć na rowerze. Pamiętajmy jednak, że są miejsca, które ustawowo są wyłączone z udostępnienia. Takimi miejscami są np. uprawy leśne, na których drzewka nie osiągnęły jeszcze wysokości 4 metrów. Niedostępna dla ruchu pojazdów silnikowych jest również większość dróg leśnych. Drogi leśne udostępniane do ruchu oznakowane są tablicami.

„Zanim otworzysz usta, posłuchaj, jakim błogosławieństwem może być cisza”

Każdy może korzystać z bogactwa lasu. Pamiętajmy jednak, aby wzajemnie szanować swoje potrzeby i bezpieczeństwo. Szczególnie na drogach leśnych, jadąc samochodem zwolnijmy, bo w lesie mieszka zwierzęta i korzystają z niego inni mieszkańcy.

Wypoczynek na łonie natury wiąże się zawsze z przemieszczaniem, co powoduje zwiększenie zagrożenia pożarowego na dużym obszarze i w miejscach zupełnie nieoczekiwanych. Przyczyną pożarów, których doświadczamy w lesie, w 90 procentach jest człowiek. Dlatego trzeba zachować ostrożność, być odpowiedzialnym.

Nadleśnictwo z edukacją leśną jest za pan brat

- Dużym wyzwaniem i wyróżnieniem dla nas jest ciesząca się niesłabnącym powodzeniem działalność w zakresie edukacji leśnej. Jesteśmy zapraszani do przedszkoli i szkół, gdzie opowiadamy o naszej pracy, o drzewach, procesach zachodzących w przyrodzie, zwyczajach leśnych zwierząt, a także o tym, jak się zachowywać w lesie, o bezpieczeństwie i zagrożeniach, jakie możemy spotkać lub spowodować - mówi Marek Śpiechowicz. - Atrakcyjną propozycją jest możliwość skorzystania z naszej ścieżki edukacyjnej, położonej w okolicach miejscowości Łysomice lub uczestnictwo w zajęciach organizowanych w szkółce leśnej. Ta kilkugodzinna wycieczka do lasu jest jednocześnie przygodą na łonie natury i zabawą na ostatnim punkcie ścieżki - placu zabaw.



Akcja LAS biegamy



Oznaczenie dróg udostępnionych do ruchu samochodowego

Las jest otwartym dla wszystkich „boiskiem z tartanem”, oazą spokoju, ptasią salą koncertową, a także miejscem, gdzie odbywają się organizowane przez nadleśnictwo i jego partnerów imprezy na świeżym powietrzu, w urokliwych zakątkach nadleśnictwa. - Od lat wraz z Fundacją Sub Ventum, parafią pw. św. J. Kantego i Parkiem Krajobrazowym „Dolina Słupi” biegamy, sadzimy i sprzątamy las. W tym roku

wszystkie te pojedyncze zamierzenia zostały połączone w projekt pod nazwą: L(lubi)A(alctywność) S(społeczna). Cieszy nas, rosnące z roku na rok, zainteresowanie i coraz większa liczba uczestników, a szczególnie chętnych biorących udział w sadzeniu i sprzątaniu lasu. Nadmieniamy, że kolejne spotkanie w lesie już wkrótce, bo 11 czerwca, kiedy to odbędzie się bieg na „K2”, na który gorąco zapraszamy.

Wbrew pozorom – co jest dla mnie bardzo bolesne – bardzo chronię swoją prywatność.

Weronika Rosatiw „Vivie”. (GZL) Fot. Tomasz Bolt



Z ŻYCIAGWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 83

Kasia Cichopek ma zawodowe relacje

Celebrytka udzieliła serwisowi Jastrzęb Post pierwszego wywiadu od czasu rozstania z mężem. Zapytana, co łączy ją z Maciejem Kurzajewskim, odpowiedziała: - Nasze relacje są zawodowe. Maciek jest fantastycznym dziennikarzem. Cieszę się, że możemy wspólnie prowadzić „Pytanie na śniadanie” i kolejne projekty, które przed nami.

Marcin Miller po przerwie wraca na scenę

Wokalista zespołu Boys kilka tygodni temu zachorował na anginę. Była ona na tyle ciężka, że w jej wyniku dostał kłopotów z oddychaniem i stracił głos. To sprawiło, że musiał odwołać szereg koncertów. Artysta odczuł to finansowo. Całe szczęście dolegliwości minęły i artysta wraca do występowania.

Anna Starmach: Mam super męża, babcię i nianię

Ceniona restauratorka wzięła udział w sesji z fanami w internecie. Opowiadając swej pracy, powiedziała, że stara się dbać o równowagę między czasem dla rodziny a obowiązkami. - Jednym z minusów tej pracy jest to, że nie mogę zadzwonić i powiedzieć: cześć, dziś mnie nie będzie, bo moje dzieci są chore. Pracowałam, gdy źle się czułam i gdy Jagna miała gorączkę, pracowałam w ciąży i zaraz po urodzeniu każdego dziecka. Ale mam super męża, babcię i nianię - powiedziała.

FOT. SYLVIA DĄBROWA



Dzień Niepodległości

Polsat, 20:00

W kierunku Ziemi obiekt z kosmosu. Wbrew początkowym przypuszczeniom okazuje się, że nie jest to asteroida, ale statek kosmiczny przybyszów z innej planety.

Telekamery

Tele Tygodnia 2022

TV Puls, 20:00

Gala rozdania Telekamer Tele Tygodnia. W związku z jubileuszem, nominowani w kategoriach głównych byli laureaci Telekamer z poprzednich edycji od początku trwania plebiscytu.

Księgarnia z marzeniami

TVP Kultura, 22:15

Wielka Brytania, rok 1959. Florence Green otwiera w pewnym miasteczku księgarnię. Konserwatywni mieszkańcy są przerażeni perspektywą szerzenia się niebezpiecznych idei zawartych w książkach.

Next

Polsat, 23:10

Chris potrafi przewidzieć, co się wydarzy w jego życiu w ciągu najbliższych minut. Gdy Los Angeles zagraża atak terrorystyczny, FBI postanawia odnaleźć Chrisa i namówić go do współpracy.

Zielona mila

TVN 1, 23:40

Akcja rozgrywa się w środowisku więźniów oczekujących na wykonanie kary śmierci. Między jednym ze skazańców a wierzącym w jego niewinność strażnikiem tworzy się szczególna więź.

Poziomo:

- 1) lekkie pulchne ciasto,
- 5) słownik encyklopedyczny,
- 9) kolce przy butach tatarnika,
- 10) chrust na podpałkę,
- 12) gdy nic się nie dzieje,
- 14) bezprawne wymierzenie kary, samosąd,
- 15) rządy oparte o strach i przemoc,
- 16) loteria hazardowa z okrzykiem,
- 17) błękitna u arystokraty,
- 18) wydzielone miejsce w teatrze,
- 19) ogólnie przyjęta zasada,
- 22) pokrywa plaże i pustynie,
- 23) podziątka na mapie,
- 28) Piotr, skoczek narciarski, reprezentant Polski,
- 29) zestaw dzieł kartografów, atlas,
- 30) najwyższy polski szczyt,
- 31) lodowa w zieleniaku,
- 34) szeroka patka z tyłu płaszcza,
- 38) film science fiction z Melem Gibsonem,
- 39) nie wierzy w Boga,
- 40) lasy na stokach tatrzańskich gór,
- 41) martwy w turystyce,
- 42) księgowy sprzed lat.

Pionowo:

- 1) stolica z Bramą Brandenburską,
- 2) kopiuje obrazy do komputera,
- 3) manna, podawana na śniadanie,
- 4) sznurowane buty z cholewkami,
- 5) wykładzina podłogowa,



- 6) świąteczny dzień w judaizmie,
- 7) zasadnicza część broni siecznej,
- 8) nakłanianie do czegoś,
- 11) bezdrzewny obszar pokryty trawą,
- 13) kobiece powab i wdzięk,
- 20) leśny krzew owocowy,
- 21) kilogram lub stopa,
- 24) prymitywny rozrusznik,

- 25) pętla kowboja,
- 26) część końskiej uprzęży,
- 27) gromadzenie owiec na hali,
- 31) mało wartościowy utwór literacki,
- 32) nadziemna część rośliny,
- 33) myśliwy z kanadyjskich lasów,
- 35) siedziba władz miejskich,
- 36) leśne pustkowia, bezludzie,
- 37) teren nisko położony.

ROZWIĄZANIE NR 82

B	A	T	A	L	I	O	N	-	P	E	R	K	U	S	J	A	
A	-	R	-	I	-	A	F	R	O	-	W	Y	-	S			
M	-	O	-	S	T	O	P	-	R	O	Z	A	-	G	E		
B	A	T	A	T	-	P	O	L	E	W	A	-	D	O	N	O	
U	-	Y	-	E	M	I	L	-	A	M	U	R	-	E	-	O	
S	Z	L	A	K	-	S	E	R	E	N	A	-	A	K	T	O	
N	-	S	-	O	-	O	-	I	-	B	-	E	-	K			
F	A	R	T	-	S	A	N	D	I	E	G	O	-	P	E	R	
K	-	M	-	A								S	-	K	-	E	
B	I	L	A	R								S	K	A	R	G	
R	-	I	-	L	A	R						L	-	O	-	B	
O	B	R	E	C	Z							M	I	A	Z	G	
D	-	N	-	Z								T	-	K	-	Z	
K	C	I	U	K								-	K	E	A	N	
A	-	K	-	A	N	A	R	C	H	I	S	T	A	-	Z	-	T

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Wejdiesz w interakcję z osobą, z którą dotychczas niewiele Cię łączyło. Horoskop dzienny wróży, że relacje między Wami ulegną ociepleniu.

Ryby (19.02-20.03)

Słuchaj dzisiaj, co mają do powiedzenia inne osoby. Horoskop na dziś zapowiada, że możesz wyciągnąć z tych słów interesujące wnioski.

Baran (21.03-19.04)

Nie bierz na swoje barki dodatkowych obowiązków, bo horoskop dzienny na wtorek ostrzega, że niektóre mogą przerastać Twoje możliwości.

Byk (20.04-20.05)

Nie trać czasu na błahostki. Horoskop dzienny ostrzega, że rozmiękanie swojego zaangażowania na drobne może fatalnie się skończyć.

Bliznieta (21.05-21.06)

Horoskop na dziś mówi, że powodzenia podejmowanych przez Ciebie działań będzie w dużej mierze uzależnione od innych osób.

Rak (22.06-22.07)

Musisz na nowo zmierzyć się z problemem, który wydawał się definitywnie rozwiązany. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że lekko nie będzie...

Lew (23.07-22.08)

Dla kogoś z grona znajomych będziesz ostatnią deską ratunku. Horoskop dzienny to stanowcza wskazówka, by nie odmawiać wsparcia.

Panna (23.08-22.09)

Twoje oczekiwania wobec innych osób będą dzisiaj nieco wygórowane. Horoskop na dziś mówi, że może to zakończyć się sporą awanturą.

Waga (23.09-22.10)

Zaangażujesz się w przedsięwzięcia podejmowane przez inne osoby. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że możesz liczyć na wdzięczność.

Skorpion (23.10-21.11)

Nie wybieraj dzisiaj dróg na skróty. Horoskop dzienny ostrzega, że schodzenie z utartych szlaków może mieć przykre konsekwencje.

Strzelec (22.11-21.12)

Zadbaj o poprawne relacje z otoczeniem. Horoskop na dziś wróży, że wkrótce może Ci być potrzebna pomoc kogoś z grona znajomych.

Koziorożec (22.12-19.01)

Będziesz w doskonałej formie. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że podejmiesz się zadań wymagających energii i zaangażowania.

Komornik zapuka do drzwi kredytobiorcy

Katarzyna Piojda
katarzyna.piojda@polskapress.pl

Kto nie ma naraty - i długo miał nie będzie - ten może liczyć się tym, że jego mieszkanie czy dom pójdą pod młotek. - Komornicy będą mieli żniwa - słyszą komornicy.

Małżeństwo z gminy Dobrzec (powiat bydgoski) wprowadziło się w 2019 roku do nowego domu. Rata kredytu najpierw wynosiła 1100 złotych miesięcznie. Teraz, po majowej, czyli ósmej, podwyżce stóp procentowych, małżonkowie muszą płacić już 2100.

Żonę i męża przed podwyżkami było stać na raty. Kobieta pracuje w urzędzie, mężczyzna prowadzi działalność. Pandemia w 2020 roku zaczęła godo-



Eksmisja po utracie mieszkania - scenariusz najgorszy

bijać, ale dawał radę. Teraz żona i mąż rady już sobie nie dają. Zaczęli się zadłużać. Ostatnią pełną ratę za dom zapłacili w lutym. Od marca oddają bankowi częściowo.

Takich przypadków zaraz może być dużo, bo ponad 40 proc. Polaków posiada kredyty. Gdy są kłopoty, trzeba powiadomić bank. Rozwiązaniem jest obniżenie rat czy wakacje kredytowe.

- Przykładowo, rata kredytu na 300 tys. zł, zaciągniętego na 20 lat, wzrosła o 800 zł w porównaniu do października 2021 - zaznaczają w Związku Firm Pośrednictwa Finansowego.

- W połączeniu z największą od ponad dwóch dekad inflacją, która w kwietniu wyniosła aż 12,4 proc. w stosunku do analogicznego miesiąca ubiegłego roku, wysokie stopy procentowe mogą dla wielu Polaków stanowić problem w spłaceniu zobowiązania - dodają.

Kontynuują: - Jeszcze w roku 2020 przeciętny kredytobiorca wydawał na ratę 29 proc. swej pensji. Dziś szacunki HRE Investments mówią nawet o wydatkach rzędu 40 czy 45 procent wynagrodzenia.

Chude portfele mieliśmy zanim Rada Polityki Pieniężnej zaczęła podwyższać stopy pro-

centowe, a inflacja się rozszalała. Coroko powstaje nowy Barometr Dobrobytu Finansowego. Badanie pokazuje, jak konsumenci gospodarują budżetem i płacą rachunki. Na 24 państwa Europy, Polska zajmuje dopiero 21. miejsce.

W najgorszej sytuacji znajdują się ci, którzy brali kredyty w 2020 i 2021. Wówczas były one udzielane awaryjnie, w korzystnych warunkach. Dziś ci klienci mają raty kredytów mieszkaniowych nawet dwa razy wyższe w porównaniu do czasu sprzed podwyżek.

Jeżeli kredytobiorca nie oddaje rat, bank przekazuje informację o nierzetelnym dłużniku do Biura Informacji Kredytowej. To utrudni temu dłużnikowi zaciągnięcie następnych zobowiązań. Następuje wypowiedzenie umowy kredytowej. To oznacza

konieczność spłaty całego kredytu w ciągu miesiąca. Znajac życie, dłużnik raczej takiej kwoty nie zdobędzie.

Bank kieruje sprawę do sądu. Stamtąd trafia ona do komornika. Wielu zadłużonych twierdzi, że ich nieszczeście, czyli systematycznych podwyżkach stóp procentowych wzbogaca się przede wszystkim komornicy. - Od lat krąży o nas opinia, że jesteśmy krezusami - podkreśla jeden z nich. Nasz rozmówca podaje zatem przykład: - Wartość domu dłużników oszacowano na 800 tysięcy złotych. Cena wywoławcza podczas pierwszej licytacji wynosi 75 proc. wartości, więc 600 tys. zł. Komornik może pobrać 10 proc. opłaty od transakcji, ale nie więcej niż 50 tys. zł.

©

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94347 3512
Przez internet: ivo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 3473512

Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59848 8103

Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 9148133 67, fax 9143348 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

- NIERUCHOMOŚCI
- HANDLOWE
- MOTORYZACJA

- FINANSY/BIZNES
- NAUKA
- PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ (TURYSTYKA)

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
/PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ (TOWARZYSKIE)

Nieruchomości

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

MAGAZYN do 200 m² - Kretomino

k/Koszalin, 606614218.

mm GRUNTY SPRZEDAM

DZIAŁKA pod dom K-lin,

Leszczynowa-Modrzewiowa 800 m.kw.

Tel. 60985 70 75

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY GRAMOFONOWE

609155327

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę

609-499-555.

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

OPEL Insignia, 2012r., 789-493-467

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy,

płacimy nawet za wraki, oferujemy

najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

REKLAMA

2410488967

ABAKUS

NIEZALEŻNA AGENCJA NIERUCHOMOŚCI (z licencją państwową)

Nie możesz sprzedać swojego mieszkania?
Zgłoś je do Nas na

ZASADACH OTWARTYCH
ZADZWOŃ 661-841-555

(obok Związkowca)

tel. 661-841-555

www.abakus-nieruchomosci.pl



2 pokoje, 43 m²
ciepłociąg, okna pcv
rej. Karłowicza 265 000,-



47,5 m², balkon

po remoncie, z wyposażeniem
rej. Żeromskiego 329 000,-



3 pokoje, 1 piętro, loggia
z wyposażeniem, rej. Bukowej
do negocjacji 395 000,-

INNE

SKUP-AUT wszystkie, 534-983-031.

Praca

ZATRUDNIĘ

CHAŁUPNICTWO bez opłat

wstępnych tel. 94/7170900.

FIRMA DOMAR w Tatowie zatrudni:

brygadę do prac bitumicznych.

Oferty prosimy przysyłać: tomasz.

dorszynski@domar-k.pl Tel.

664-410-796

HYDRAULIKA z doświadczeniem.

Koszalin, 604965246.

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz,

hydraulik, spawacz: 730-011-300.

POMERANIA FruchtSp. z o.o.

z siedzibą w Dziwogórze

poszukuje operatorów maszyn,

wózkowych, mechaników oraz

pracowników sezonowych.

Zapewniamy szkolenia oraz możliwość

rozwoju.

CV proszę nadsyłać na: info@

pomerania.pl

POMOC domową, prowadzenie

domu, bardzo dobre wynagrodzenie.

Koszalin, 601-942-752.

RECEPCJONISTĘ, ratownika

wodnego, fizjoterapeutę

i konserwatora zatrudnię na stałe

w ośrodku całorocznym w Mielnie, tel.

662592166.

Zaopiekuj się Seniorem w Polsce!

Gwarantujemy bezpieczną

i legalną pracę od zaraz,

z zamieszkaniem i wyżywieniem

u Podopiecznego! Kontrakty

Opiekuna/hki! Zgłoś się do nas już

dziś! Promedka24 Tel. SZCZECIN

-51776102,514781657,

KOSZALIN- 501357022, SŁUPSK -

509892644

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG, 790-246-404

PSYCHIA

PSYCHOTERAPIA, 508-841 757.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy,

anteny, bezpłatny dojazd, tel.

94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe

502302147

MALOWANIE dachów 788-016-988

MYCIE malowanie elewacji, dachu,

kostki/puc-tynek, 792669632.

PODNOŚNIK koszarowy, ścinka drzew,

zakładanie trawników 792669632.

INSTALACJE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży,

piwnic, wywóz starych mebli oraz

gruzu w bigbagach, 607-703-135.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

TYLICZ k/Krynicy G. od 90 zł/os.

w tym 2 posiłki. Promocja dla grup

seniorów. Pok. z łaz. +TV, parking

18/471-13-86

Różne

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę

i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI odchowane 784 461566

Towarzyskie

FAJNA Ewa, 571384625.

Dzień Mieszkańca Gminy Słupsk z Roksaną Węgiel

Anna Czerny-Marecka
Zaproszenie

Dzień Mieszkańca Gminy Słupsk odbędzie się w sobotę, 4 czerwca, na lotnisku w Kępie Słupskiej. Będą podniebne atrakcje, zaśpiewa polska piosenkarka - Roksa Węgiel

Po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią powraca Dzień Mieszkańca Gminy Słupsk. Odbędzie się 4 czerwca na lotnisku w Kępie Słupskiej. Na uczestników czekać będą podniebne atrakcje, m.in. loty zapoznawcze, które zapewni współorganizator wydarzenia - Aeroklub Słupski. W programie m.in. wystawa samolotów, pokazy lotnicze, animacje i warsztaty dla dzieci oraz występy zespołów artystycznych działających w gminie Słupsk.

Gwiazdą tegorocznego Dnia Mieszkańca Gminy Słupsk będzie polska piosenkarka Roksa Węgiel. Ma na swoim koncie przeboje grane w największych rozgłośniach radiowych. Wygrała pierwszą edycję programu The Voice Kids, atakże Konkurs Piosenki Eurowizji dla Dzieci oraz 3. edycję programu tanecznego Dance Dance Dance. Jest także laureatką Europejskiej Nagrody Muzycznej MTV dla najlepszego polskiego wykonawcy.

- 4 czerwca będzie dniem pełnym atrakcji. Zapraszamy już od godz. 13 do siedziby Aero-



Gwiazdą Dnia Mieszkańca Gminy Słupsk w Kępie Kaszubskiej, który odbędzie się 4 czerwca, będzie Roksa Węgiel. Wstęp wolny

klubu Słupskiego w Kępie Słupskiej - mówi Zbigniew Gach, dyrektor Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej Gminy Słupsk. Wydarzenie jest bezpłatne i skierowane do wszystkich zainteresowanych lotnictwem, ale nie tylko. To przede wszystkim okazja do integracji mieszkańców naszej gminy, a w obecnym czasie jest to bardzo istotne.

Teren wydarzenia zostanie podzielony na specjalne strefy: rękodzielniczą, dla dzieci, gastronomiczną, pokazową i koncertową. W strefie skierowanej dla najmłodszych odbędą się

warsztaty m.in. ceramikarskie i wikliniarskie. Ogromną atrakcją dla uczestników imprezy będą również loty zapoznawcze: samolotów, helikopterów i szybowców, które zostaną przeprowadzone przez Aeroklub Słupski. Będzie to też nie spotykana okazja do rozmowy z zawodowymi pilotami. Organizatorzy przewidują także konkursy z nagrodami - do wygrania będą m.in. vouchery na loty zapoznawcze w Aeroklubie Słupskim.

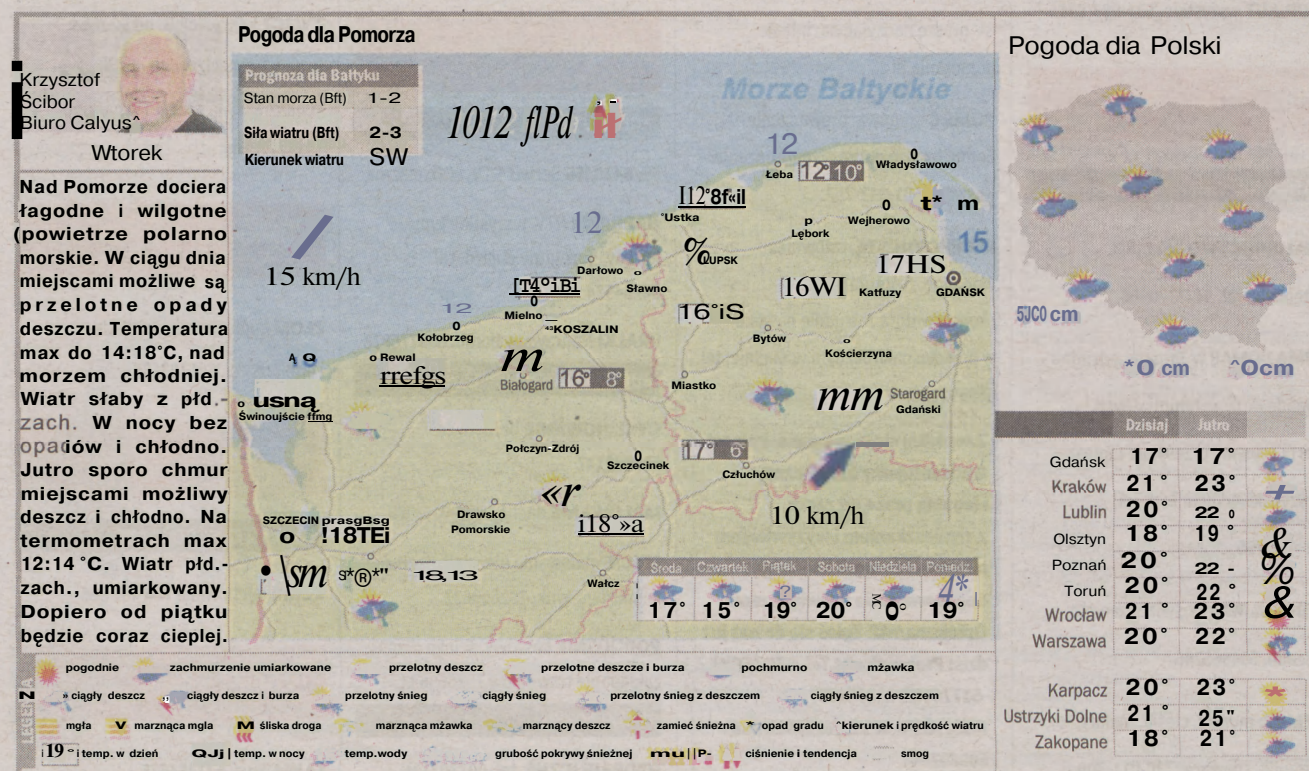
Poza tym Centrum Usług Społecznych Gminy Słupsk

utworzy wraz z grupą wolontariuszy punkt rejestracyjny dla potencjalnych dawców szpiku kostnego pod patronatem Fundacji DKMS. Podczas wydarzenia każda osoba, która będzie spełniała warunki formalne, może wpisać się do ogólnopolskiej bazy potencjalnych dawców oraz dokonać wymazu.

Organizatorzy: Gmina Słupsk, Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Słupsk, Aeroklub Słupski, Centrum Usług Społecznych Gminy Słupsk.

OO

POGODA



INFORMATOR

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118000:2219436;

PKS 59 8424256;

dyżurny ruchu 59 8437110;

MZK Słupsk 59 848 9300;

Lębork: PKS 598621972;

MZK 59 8621451;

Bytów: PKS 59822238;

Człuchów: PKS 59 8342213;

Miastko: PKS 59 8572149.

DYŻURY APTEK

Słupsk

DOM LEKÓW. ul. Tuwima 4,

tel. 59 8424957

Ustka

REMEDIUM, ul. Kardynała Wyszyńskiego 1 b,

tel.: 59814-69-69

Bytów

CENTRUM ZDROWIA,

ul. Ks. dr Bernarda Sychty 3

Miastko

PIASTOWSKA, ul. Długa 10, tel.: 5985722 45

Człuchów

WRACAM DO ZDROWIA, ul. Plac Wolności

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny

im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków,

informacja telefoniczna 59 8460100

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny,

ul. Mickiewicza 12, tel. 5981469 68;

Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18,

tel. 598146011;

Pogotowie Ratunkowe - 5981470 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13,

tel. 59 822 8500;

Dział Pomocy Doradź Miałostko,

tel. 59 857 0900

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13,

tel. 59 8343142

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18.

tel. 59862 2477

WAŻNE

Słupsk:

Policja 997; ul. Reymonta,

tel. 59 848 0645;

Pogotowie Ratunkowe 999:

Straż Miejska 986: 598433217;

Straż Gminna 598485997;

Straż Pożarna 998;

Straż Miska alarm 986:

Ustka 598146761697696498:

Bytów 598222569;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 8428196.601928 600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 8495.604434441. Winda i bal-

dachim przygrobie;

Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo: tel. 59 842 9891.601663796.

Winda i baldachim przy grobie.

Zielen Słupsk Zakład Pogrzebowy,

ul. Kaszubska 3A, tel. 502 525 005 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa

REKLAMA

0010523953

OGŁOSZENIE

SM „Dom nad Stupią” w Słupsku

PILNIE POSZUKUJE DO WSPÓŁPRACY NA ZASADZIE UMÓW-ZLECEŃ

INŻYNIERÓW/TECHNIKÓW BUDOWNICTWA
Z UPRAWNIENIAMI.

Warunki współpracy do uzgodnienia.

Kontakt e-mailowy: smdns@wp.pl lub osobiście

w biurze Spółdzielni, al. 3 Maja 37 A/28, telefon 59 843 01 54, 517 362 046.

AUTOPROMOCJA

GŁOS
POMORZA

Środa jest dla zdrowia

gp24.pl

Hubert Hurkacz w końcu się przebudził, ale tylko na chwilę

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl

TENIS. Wrocławianin fatalnie zaczął mecz z Norwegiem Casperem Ruudem w 1/8 finału Roland Garros i mimo ambitnej postawy i wygranej w trzecim secie przegrał ostatecznie 2:6, 3:6, 6:3, 3:6.

Nie takiego z pewnością widowska spodziewali się polscy kibice. Nie potym, co wrocławianin pokazywał w pierwszym tygodniu French Open, gdy zaczynał wyrażać na jedno z objawień turnieju. Hurkacz dotego roku niezbyt dobrze radził sobie na kortach ziemnych - dość powiedzieć, że w czterech poprzednich edycjach Roland Garros wygrał tylko jedno spotkanie.

W tym roku, w drodze do 1/8 finału wygrał trzy. Wszystkie w dodatku bez straty seta. Pokazując przy tym naprawdę bardzo dobry tenis. Komentujący nana-szych łamach jego grę Wojciech Fibak zasugerował nawet, że jeśli Hubert ułoży sobie wszystko w głowie i uwierzy, że jest gotów na to, by wygrywać również na meczach, to może zająć daleko.

Niestety, w meczu z Casperem Ruudem zobaczyliśmy zupełnie inne oblicze Hurkacza. To z poprzednich edycji turnieju. Wolnego, pasywnego, nie trafiającego serwisem. Miewał prze-błyki, ale nie wystarczyło to na dobrzedysponowanego Norwega, po którym nie było ani trochę widać, że ma w nogach pięciosetówkę, jaką stoczył w poprzedniej rundzie z Włochem Lorenzo Sonego. Przeciwnie - biegł po korcie jak nakręcony, zasypując Polaka potężnymi forhendami.

Dwa pierwszesety wyglądały niemal identycznie. W obu Ruud obejmował prowadzenie 4:1, a Hurkacz nie był w stanie odrobić strat. Przebudził się dopiero



FOT. KAROLINA MISZTAŁ / POLSKA PRESS / DZIENNIK BALTICKI

Hurkacz powtórzył osiągnięcie Wojciecha Fibaka, który w 1982 roku po raz ostatni zagrał w Paryżu w IV rundzie

w trzecim, zupełnie jakby do-dało mu sił słońce, które poja-wiło się w końcu nad kortem im. Suzanne Lenglen. Prowadząc 3:2, przełamały walną i utrzymał prowadzenie, kończąc partię asem serwisowym.

Bekhend polinii napoczątku kolejnej przyniósł Polakowi prze-lamanie i prowadzenie 2:1. Wy-dawało się, że pójdzieza ciosem i do rozstrzygnięcia potrzebny będzie piąty set. Tym bardziej że grał coraz lepiej i swobodniej. Niestety do czasu, bo poserii błędów i złych decyzji Hurkacza Norweg zdołał jednak odrobić stratę, a po chwili to on pro-wadził przełamanie 4:2. Później 5:2. Pierwszą piłkę meczową Polak zdołał jeszcze obronić wy-

grał nawet gema. W kolejnym Ruud dokonał jednak dzieła przy własnym serwisie.

Pomimo porażki wrocławia-nin może być zadowolony ze swojego występu. 40 lat czeka-liśmy, aż jakiś polski tenisista osią-gnie w Paryżu 1/8 finału. W 1982 roku dokonał tego Wojciech Fi-bak, później w drugim tygodniu Roland Garros oglądaliśmy już tylko panię - Agnieszkę Radwańską, a ostatnio Iłę Świątek.

Z turniejem deblistek po-żegnała się we wtorek również Alicja Rosolska. Polka i Nowoze-landka Erin Routliffe przegrały w 1/8 finału 7:6(4), 5:7, 5:7 z Wę-gierką Greetje Minnen i Węgierką Anną Bodnar. Dla 36-letniej Ro-solskiej najlepszym wynikiem

w Wielkim Szlemie pozostaje półfinał Wimbledonu, do któ-rego dotarła w 2018 roku, razem z Amerykanką Abigail Spears.

My emocjonowaliśmy się występami naszych reprezen-tantów. Na kortach w stolicy Francji rozpoczęło się już za to odliczanie przed wtorkowym hi-tem w męskim ćwierćfinale, po-miedzy Rafaelem Nadałem i No-vakiem Djokovicem. Nie bezpo-wodu, bo naprzeciw siebie staną 13-krotny zwycięzca Roland Garros i człowiek, który rok temu odebrał mu tytuł króla ceglanej mączki.

Serb długo czekał na swój pierwszy tytuł w Paryżu i długo nie potrafił znaleźć sposobu na Hiszpana. Agdy w końcu mu się to udało (w 2015 roku), tytuł sprzątnął mu sprzed nosa roz-grywający turniej z Szwajcar Stan Wawrinka. Djoković dopiął swego dopiero rok później, a po-tem jego kariera gwałtownie wy-hamowała. Nękały go kontuzje, media wspominały o proble-mach osobistych.

Wrócił jednak do zdrowia imistrzowskiej formy, a rok temu po raz kolejny pokonał Nadała. Tym razem w półfinale. Stoją-cym na tak kosmicznym pozio-mie, że Argentyńczyk Diego Schwartzmann pytał na Twitte-rze, czy na pewno uprawia tę samą dyscyplinę sportu, co Serb i Hiszpan. A Djoković poszedł za ciosem i pokonał w finale Greka Stefanosa Tsitsipasa.

Fanów Nadałamartwił tylko problemy ze zdrowiem tenisisty, który zarazem stopyzmagał się już w poprzedzającym French Openturnieju w Rzymie.

- Znam swoją sytuację i ją ak-ceptuję. Jestem we wtorek w finale, choć dwa i pół tygodnia temu nie wiedziałem, czy w ogóle tutaj będę. Dlatego cieszę się tym spo-tkaniem. Każdy mecz może być moim ostatnim w Roland Garros - przyznaje Hiszpan. ©R

Biało-czerwoni rozpoczęli operację Liga Narodów z nowym sponsorem

Tomasz Dębek
Twitter: @T_Debek

PIŁKA NOŻNA. InPost został sponsorem strategicznym reprezentacji Polski, która w poniedziałek rozpoczęła przygotowania do nadchodzących meczów w Lidze Narodów.

Nowym strategicznym sponso-rem piłkarskich reprezentacji Pol-ski (we wszystkich kategoriach wiekowych) została firma InPost. Umowa obowiązywać będzie do 31 lipca 2024 z możliwością przedłużenia na dwa lata. Jej war-tości nie podano, InPost ma być jednak największym sponsorem kadry narodowej wśród prywat-nych firm. Nieoficjalnie mówi się o kwocie nawet 10 mln zł rocznie.

- Jak największa organizacja sportowa chcemy współpracować z najlepszymi na rynku. Kluc-zowymi graczami, którzy wie-dzą jak profesjonalnie działać, by osiągać sukces. Polska firma InPost idealnie spełnia nasze oczekiwania. Ta kooperacja po-zytywnie wpłynie na oba biz-nesy - skomentował podczas

konferencji w PGE Narodowym prezes PZPN Cezary Kulesza.

W poniedziałek rozpoczęło się też zgrupowanie reprezenta-cji Polski przed czerwcowymi meczami Ligi Narodów. W War-szawie drużyna odbyła tylko lekki trening, już następnego dnia piłkarze mają zaplanowany wy-lot do Wrocławia, gdzie 1 czerwca zagramy z Walią. Później selek-cjoner Czesław Michniewicz bę-dzie miał kilka dni na pracę z za-wodnikami, poczym kalendarz znów stanie się bardzo napięty. W ciągu tygodnia zagramy trzy mecze, z Belgią (8.06, Bruksela), Holandią (11.06, Rotterdam) i po-nownie Belgią (14.06, Warszawa).

Sztab Michniewicza powołał na czerwcowe spotkania aż 39 zawodników. Na zgrupowaniu nie stawi się jednak 18-letni bramkarz Chicago Fire Gabriel Słoniński, który wybrał walkę o miejsce w kadrze USA. Wielu z powołanych ma zasobą ciężkie sezony i trzeba będzie gospodarować ich siłami. Wolnego nie dostanie jednak Robert Lewan-dowski, który z Walią ma zagrać w podstawowej jedenastce. ©R



W poniedziałek piłkarze reprezentacji Polski rozpoczęli zgrupowanie przed czerwcowymi meczami Ligi Narodów

Lewandowski z jasnym przekazem: Mój czas w Bayernie dobiegi końca

Tomasz Dębek
Twitter: @T_Debek

PIŁKA NOŻNA. Sprawa przej-scia Roberta Lewandowskiego do FC Barcelony ma się rozstrzygnąć w najbliż-szych dniach. Polak naciska na Bayern, w Katalonii dopi-nają budżet transferowy.

„Lewandowski naciska” - za-pewniają hiszpańscy dziennika-rze na okładce poniedziałko-wego wydania „Mundo Depor-tivo”. Coraz więcej wskazuje na to, że mimo wypowiedzi

władz Bayernu wykluczających sprzedanie latem polskiego na-pastnika, marzenie „Lewego” o grze dla FC Barcelony już wkrótce może się spełnić.

Kluczem do porozumienia według niektórych ma być Sa-di Mane, który po porażce z Realem w finale Ligi Mistrzów chce opu-szczać Liverpool. Faworytem do osiągnięcia Senegalczyka jest Bayern. Cena? Ok. 30 mln euro plus bonusy. Duma Katalonii za 33-letniego Lewandowskiego zaoferowała 32 mln. Bawarczy-cy oczekują jednak większej kwoty, według ostatnich doniesień po-

nad 40 mln. Według „Kickera” transfer Mane niczego też nie przesądzi, bo 30-latek mógłby znakomicie się uzupełniać z Po-lakiem. Zanim władze Bayernu pozwolą mu odejść, chcą znaleźć klasyczną „dziewiątkę”, która godnie go zastąpi. Często pada w tym kontekście nazwisko 24-letniego Saśy Kalajdzicia z VfB Stuttgart. Austriak nie jest na-pastnikiem z tej samej półki co Lewandowski, ile ma inne atuty - choćby warunki fizyczne (200 cm) i świetną głowę.

Atmosferę podgrzała jeszcze wypowiedź „Lewego” podczas

wizyty na GP Monako w For-mule 1. Dziennikarze Eleven Sports zapytali go, jak bardzo chce zostać graczem Barcelony.

- Wiele czynników wpływa na to, czy chciałbym. Moja sytu-acja jest jasna. Nie maco się wię-ciej naten temat rozczulać i wię-ciej mówić - uciął Lewandowski.

Kluczowym dniem w kwestii jego transferu może być wtorek. Wtedy to zarząd Barcelony ma ustalić budżet transferowy na letnie okienko. Jeżeli klub, który jeszcze niedawno był w poważnych tarapatach finan-sowych, wysupła kwotę satys-

fakcjonującą Bayern, zrobi duży krok w kierunku ściągnięcia naj-lepszego w ostatnich latach na-pastnika na świat.

- Moja historia z Bayernem Monachium dobiegła końca. Nie wyobrażam sobie dalszej współ-pracy potym wszystkim, co wy-darzyło się w ostatnich miesią-cach. Zdaję sobie sprawę z tego, że transfer będzie najlepszym rozwiązaniem dla obu stron. Wierzę w to, że Bayern nie za-trzyma mnie tylko dlatego, że może. Wydaje mi się, że to wszystko, co jestem w stanie te-raz powiedzieć na ten temat.

Skupiam się obecnie na zgrupo-waniu reprezentacji Polski i do-piero po meczach Ligi Narodów będę chciał powiedzieć coś wię-cej - podkreślił Lewandowski na konferencji prasowej przed meczami Ligi Narodów.

Kilku jego kolegów z repre-zentacji również stoi przed nie-zwykle ważnymi decyzjami transferowymi. Adam Buksa przenosi się z New England Revolution do Lens, z kolei Se-bastian Szymański po finale Pu-charu Rosji (przegrany 1:2 ze Spartakiem) pożegnał się z kibi-cami Dynama Moskwa. ©R

SPORT

www.sportowy24.pl

Bieg Świątów \v>grali (i.kn)a\\ski i EPaprocka

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

LEKKOATLETYKA. Od 1997 roku (z przerwą covidową w 2020 i 2021 r.) w Stawnie jest impreza o nazwie Bieg Świątów. W tym roku odbyła się XXIV edycja.

Biegacze i biegaczki mieli do pokonania dystans 10 kilometrów.

Na bardzo ciekawej trasie najlepiej poradził sobie Grzegorz Kujawski (Forma jak wino Puck), który zajął pierwszą lokatę. Na mecie pukiemu biegaczowi zmierzono czas 32 minuty i 8 sekund. Zwycięzca XXIV Biegu Świątów otrzymał nagrodę pieniężną 500 zł.

Za Kujawskim jako drugi przybiegł Ryszard Sokołowski (Lęborski Klub Biegacza Braci Petk) - 32.27 min (300 zł). Trzeci był Kacper Wiśniewski (AZS AWF Warszawa) - 32.39 min (200 zł).

Poza podium na kolejnych miejscach przybiegli: 4. Piotr Pobłocki (Ekonomik Maratończyk Lębork) - 34-26 min, 5. Krzysztof Rudnik (Słupsk) - 35-37 min. Obaj dostali po 100 zł.

Z grona kobiet triumfowała faworytka Ewelina Paprocka (Kaszubi Luzino), która miała rezultat 37.24 min.

Za ten wyczyn otrzymała 500 zł. Na drugim miejscu fini-



Najlepsi i najszybsi biegacze na sławieńskim podium. Od lewej: Ryszard Sokołowski, Grzegorz Kujawski z córką i Kacper Wiśniewski

szowała Katarzyna Pobłocka-Głogowska (Ekonomik Maratończyk).

Lęborszanka uzyskała wynik 37.50 min (300 zł). Trzecia była Bożena Pobłocka (Ekonomik Maratończyk) - 44-07 min (200 zł). Dalsza kolejność na mecie: 4. Karolina Ludwowska-Storta (Sławno) - 44.22 min (100 zł), 5. Monika Harbutiak (Cisowo) - 44-36 min (100 zł). W biegu głów-

nym sklasyfikowano 94 osoby. Przed rywalizacją dla dorosłych przeprowadzono biegi dla dzieci i młodzieży.

Oto zwycięzcy (dotyczy dziewcząt i chłopców) w poszczególnych rocznikach: 2017 i młodsi (dystans 100 m) - Wiktoria Gut (Sławno) i Mateusz Górecki (Słupsk); 2016-2015 (100 m) - Marcelina Godula (Ekoludek Szczecinek) i Oskar Stępień (Sławno); 2014-2013

(200 m) - Paula Szczepanek (Święt Sławno) i Piotr Sadowski (Sławno); 2012-2011 (300 m) - Maja Janakiewicz (Święt) i Marcel Zdybał (Warszkowo); 2010-2009 (300 m) - Maja Gondek i Jakub Gorczyca (oboje AML Słupsk); 2008-2007 (300 m) - Julia Recka (Święt) i Kordian Czarnuch (Sławno); 2006-2005 (300 m) - Weronika Małek i Dawid Polit (oboje Sławno). ©

PIŁKA NOŻNA

Oldboje z Bruskowa Wielkiego na drugim miejscu

W 22. kolejce Pomorskiej Ligi Oldbojów zespół z Bruskowa Wielkiego otrzymał punkty walkowerem. Sparta Gryfice nie przyjęła. Inne wyniki: Szczecinek - Bobolice 5:1, Białogard Kołobrzeg 0:3, Sianów - Kamień Pomorski 16:2, Kretomino - Czaplinek 8:2, Tychowo - Złocieniec 0:3. Liderem jest Victoria Sianów - 53 punkty. Bruskowo Wielkie jest drugie - 43. (sten)

Braz Natalii Kosińskiej w mistrzostwach Polski

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

BOKS. W Bolszewie koło Wejherowa zakończył się mistrzostwa Polski juniorek (17-18 lat) w boksie.

Rywalizacja była w dwunastu kategoriach. Na bolszewskim ringu występowała zawodniczka Słupskiego Klubu Bokserskiego Energa Czarni. Była nią Natalia Kosińska.

Słupszczanka walczyła w kategorii wagowej do 48 kg. W pierwszej walce pięściarka ze Słupsk pokonała 5:0 Marię Sikorę z Klubu Bokserskiego Nowy Dwór Mazowiecki (w nim szkoleniem pięściarskim zajmuje się Grzegorz Skrzecz, były pięściarz wagi ciężkiej Gwardii Warszawa, brązowy medalista mistrzostw świata

w Monachium w 1982 r. oraz brązowy medalista mistrzostw Europy w Warnie w 1983 r., uczestnik letnich igrzysk olimpijskich w 1980 r. w Moskwie, gdzie dotarł do ćwierćfinału, w którym przegrał przez nokaut w trzeciej rundzie z Teofilem Stevensonem z Kuby). Następna walka nie była już pomyslna dla podopiecznej trenera Antoniego Pałuckiego. N. Kosińska trafiła na silniejszą i bardziej doświadczoną rywalkę Oliwię Jakubczyk z wałkiej Korony.

Półfinałowa potyczka zakończyła się przegraną słupszczanki 0:5.

Po tej porażce N. Kosińska została brązową medalistką mistrzostw Polski juniorek. Trzeba dodać, że później wałczanka O. Jakubczyk wywalczyła złoty medal. ©



Słupszczanka Natalia Kosińska (rocznik 2004)

Unison Machowino rozstrzygnął spotkanie na swoją korzyść w samej końcówce

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA W grupie pierwszej klasy A w meczu na szczytów końcówce meczu wygrał Unison.

KLASA A - GRUPA I

Sokół Szczepkowo - Stal Jezierzycy 1:1 (Adrian Szamał 8 - Jakub Strzembala 26). Unison Machowino - Polonez Bobrowni 5:3 (Kamil Kuldo 61, 88, Damian Łepek 68, Franciszek Melewski 73, Marcin Kowalewski 90 - Anton Makus 8, 77, Michał Symyk 65), Słupia Kobylnica - Szansa Siemianka 5:0 (Krzysztof Waradzio 25, 43, 71, Dariusz Kochański 67, Wojciech Bernatek 84), Diament Trzebiefina-

Barton Barcino 2:3 (Piotr Baranowski 60, Mateusz Nestor 68 - Dominik Lewiński 36, Michał Łącki 44, Łukasz Szamatowicz 72), Granit Kończewo - Edio Biesowice 3:3 (Stawomir Stachowiak 15, 25, Tomasz Kuźmiński 81 - Mariusz Bednarek 4, Sebastian Marszałek 54, Jan Garczyński 56), KS Damnica - Garbarnia Kępice 2:2 (Dominik Zagórowski 29, 84 - Adam Hostyński 9, Piotr Miernik 42).

1. Garbarnia Kępice	20	47	55-18
2. Unison Machowino	20	46	48-19
3. Polonez Bobrowni	20	42	46-31
4. Słupia Kobylnica	20	34	64-44
5. Echo Biesowice	20	34	64-36
6. KS Damnica	20	30	44-25
7. Granit Kończewo	20	24	45-54
8. Stal Jezierzycy	20	23	41-36

9. Barton Barcino	20	23	35-47
10. Diament Trzebiefina	20	17	29-44
11. Sokół Szczepkowo	20	16	39-73
12. Szansa Siemianka	20	0	17-100

KLASA A - GRUPA II

Lider Rydnowy - LKS Ściebry 5:1 (Marcin Żukowski 29, 87, Konrad Nawrocki 43, 58, Maciej Draszowski 72 - Radosław Wnuk Lipiński 15), Urania Udozie - Pomorze Potęgowe 3:5 (Tomasz Kapeluch 34, Rafał Głiszczynski 48, Filip Zblewski 63 - Tomasz Piliponek 5, Mariusz Mikołajczyk 55, Marek Barański 57, Mariusz Mikołajczyk 74, Rafał Głiszczynski 82 - samobójcza), Zenit Redkowice - Magk Niezabyszewo 4:1 (Przemysław Jurgielewicz 16, 42, 67, Bartłomiej Górski 52 - Kamil Jakubek 59),

Grom Nalda - Oibry Chartorowo 3:0 v.o. Błękitni Motarzyno - Leśrak Cewice 0:1 (Sebastian Janowicz 61), Orkan Gostkowo - Wiktoria Dąbrówka 2:2 (Wojciech Durbas 30, 64 - Robert Kuczkowski 45, Michał Tylka 68).

1. Grom Nalda	20	40	52-30
2. Pomorze Potęgowe	20	38	67-45
3. Leśrak Cewice	20	38	55-25
4. Urania Udozie	20	36	58-37
5. Orkan Gostkowo	20	36	52-27
6. Błękitni Motarzyno	20	31	40-29
7. LKS Lebnia	20	31	44-50
8. Zenit Redkowice	20	30	46-33
9. Lider Rydnowy	20	28	49-43
10. Wiktoria Dąbrówka	20	16	36-80
11. Magic Niezabyszewo	20	8	29-74
12. Chrobry Chartorowo	20	7	17-72

KLASA B

Dąb Kusowo - Sokół Kleszewo 2:4 (Zenon Owczarek 31, Mariusz Jagiełło 58 - Konrad Praniuk 18 - samobójcza, Przemysław Skrzypek 67, Kamil Redmerski 80, Adrian Kowalski 85), Rowokół Smółdzino - WKS Nożyno 1:2 (Paweł Jarząb 31 - Lesław Wolski 53, 90), Baza Siemianka - Granit Koczała 1:2 (Dominik Sikorski 15 - Dawid Modrzejewski 25, Jarosław Bukowski 61), Start Łebień - Wiktoria Słupsk 5:3 (Sebastian Krefta 2, Michał Pawłowski 19, 90, Mateusz Steinke 60, Szymon Król 79 - Damian Król 6, Radosław Janowski 62, 86), KS Zaleskie - Kaszubi II Studzienice 2:4 (Dominik Głab 31, Bartłomiej Rakowski 54 - Mateusz Turzyński 6, Arkadiusz Gostomczyk 18, 80, 82), Lew Łębork - GKS Kokzygłowy Khl (Łukasz Świą-

tek 2, Kacper Hinc 9, Kacper Brzózka 19, 21, 59, Daniel Zuchowski 48, Władysław Sawiuk 60, Marcin Kołodziej 71, 74, Eryk Zarzecki 90 - Andrzej Adamczyk 76). ©

1. Granit Koczała	20	51	67-24
2. Lew Łębork	20	46	70-28
3. Kaszubi II Studzienice	20	40	55-31
4. Wiktoria Słupsk	20	29	51-53
5. Dąb Kusowo	20	29	40-48
6. KS Zaleskie	20	26	54-51
7. Sokół Kleszewo	20	26	37-41
8. Start Łebień	20	25	54-51
9. Baza Siemianka	20	23	31-51
10. GKS Kokzygłowy	20	23	39-67
11. WKS Nożyno	20	17	32-54
12. Rowokół Smółdzino	20	10	24-55